Nr. 68. Sobota 22 Marca 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Naczelny dyrektor poczt zamianował asystenta pocztowego Rocha Ossuchowskiego oficyałem pocztowym we Lwowie.

Z powodu wybuchu zarazy w Pośklu (ad Pogorska wola) i na przedmieściu w Tarnowie, wcielają się wszystkie miejscowości powiatu tarnowskiego od 22·5 kilometrowego okręgu zarazy. Również zakazuje się odbywania targów na bydło rogate, handel surowym potrawem i materyałem podściółkowym, ładowania i wyładowywania bydła rogatego wszelkiego rodzaju i płodów zwierzęcych na wszystkich stacyach kolejowych w powiecie tarnowskim.

Z powodu sprawdzenia księgosuszu w Odporyszowie powiatu dąbrowskiego, wcielono jeszcze następujące miejscowości powiatu brzeskiego do 22·5 kilometrowego okręgu zarazy: Wojnicz, Zamoście, Łopon, Biadoliny radłowskie, Zakrzów, Łukanowice, Łętowice i Bugumiłowice, zamknięto zarazem jarmarki i targi na bydło rogate, kozy, owce, siano, słomę, podściół, skóry i wszelkie odpadki bydlęce w Wojniczu, i zakazuje się ładowanie powyższych przedmiotów na stacyach kolejowych w Biadolinach szlacheckich i Bogumiłowicach.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 18 marca 1879.

Dnia 15go marca r. b. otwarto zakład kontumacyjny w Kozaczówce, dnia dzisiejszego zaś zakład kontumacyjny w Podwołoczyskach, i dozwolono na przypęd bydła rogatego do rzeczonych kontumacyj celem odbycia 21-dniowej obserwacyi

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie d. 18 marca 1879.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 marca

Zniesienie kary śmierci i zniesienie wojen — to dwie pokrewne sobie kwestye humanitarne, o których szlachetni ideologowie wygłosili tysiące mów przy różnych sposobnościach a nawet z trybun parlamentarnych, które mają już swoją literaturę, które mimo ustawicznych zawodów nie przestaną być marzeniami! Ci szlachetni marzyciele patrzą na obie kwestye ze stanowiska ogólno-ludzkiego, myślą tylko o ludzkości a więc mają przed sobą czyste i wzniosłe pojęcie, któremu odpowiadają takie idee. Dla ludzkości nie ma nic boleśniejszego jak widok zniszczonego życia, tego najwyższego dobra, którem Bóg tylko wszechwładnie rozporządza. Praktyczny prawnik i polityk patrzy na obie kwestye zwłaszcza na pierwszą, o której tu głównie mówimy, ze stanowiska ciaśniejszego, ma przed oczyma nie idealnie pojmowaną ludzkość lecz społeczeństwa jako mrowiska ludzi z różnemi namiętnościami i instynktami, jako obszerne grono osób, z których pewien procent dotąd tylko wstrzymuje zbrodnicze chuci i popędy, dopóki istnieją — kodeksy karne, kryminały, wreszcie szubienice i gilotyny. Dla takich indywiduów nie istnieją moralne przepisy, kodeks etyki nie ma dla nich znaczenia, bo za nim nie stoi ani żandarm, ani dozorca więzienny, ani kat. Dla takich idywiduów znaczenie ma tylko prawo pozytywne, które pod karami z góry wskazanemi zabrania swobodnej woli jednostki przekraczać granice, po za któremi rzucając się na dobro lub życie człowieka tem samem także targa się na porządek publiczny.

Kodeks karny liczy się zawsze z tem, że w pewnych wypadkach porządek i dobro społeczeństwa wymagają zgładzenia jednostki, której na dobrą drogę już nikt i nic nie naprowadzi, dla której dożywotnie więzienie nie byłoby peryodem skruchy, której śmierci żąda ciężko obrażony majestat prawa, społeczeństwo wielką zbrodnią do żywego dotknięte, a wreszcie i ten ważny wzgląd utylitarny: postrach dla innych jednostek równej nicości moralnej, choć jeszcze nie sprowadzonych na drogę występku.

Żeby nie zdarzały się takie ciężkie zbrodnie, za które społeczeństwo odpłacać musi mieczem katowskim, temu zaradzić może tylko ogólne umoralnienie społeczeństwa. To jednak nie należy już do zakresu prawa pozytywnego, nad tem skutecznie pracować można tylko przez wychowanie publiczne, oświatę, a głównie przez wszczepianie tych zasad moralnych, które jako wpływające wyłącznie na wewnętrzne życie jednostki, jako uszlachetniające jej duszę i umysł bez względu na czyny już dokonane, z natury rzeczy nie mogą wejść w ramy prawa pozytywnego. Ztąd pokazuje się, jak zgubną być musi w skutkach posunięta aż do fałszywej przesady teorya polityczna, że państwu nic nie zależy na tem, co się dzieje po za sferą pozytywnych norm prawnych. Prawo nie może nigdy emancypować się z pod wyższej powagi etyki, choć nie wszystkie jej zasady ująć zdoła w formę nakazów i zakazów, państwu zaś nie wystarczą drakoniczne prawa i najsurowszy rygor w ich wykonaniu, jeżeli nie zostaje w harmonii z czynnikami powołanemi do pracy umoralniającej społeczeństwo, jeżeli tym czynnikom nie ułatwia funkcyj lub co jeszcze gorsza, utrudnia je na każdym kroku. Tylko w harmonii i w zgodzie z temi czynnikami państwo spełnia całkowicie swoją wielką missyę cywilizacyjną, a zrywając tę harmonię ogranicza się do materyalnej obrony dobra, życia i bezpieczeństwa jednostek wobec karygodnych zamachów. Dotąd na szczęście nigdzie nie nastąpiło zerwanie tej harmonii, ale któż zaprzeczy, że prąd przed kilku laty inaugurowany w Berlinie, musiałby doprowadzić do tego, gdyby nie został w porę skierowany na drogę właściwą i ograniczony w swoim zakresie? Ks. Bismarck, twórca tego prądu sam uznał „zdziczenie społeczne", a kombinacyą tego uznania jest jego zwrot dzisiejszy, znany z swojej genezy, szczegółów i obecnego stanu.

Zdziczenie społeczne, sprzyjające tak bardzo kulturze socyalizmu, nihilizmu i komunizmu, nietylko w Niemczech na jaw wystąpiło. Rossyjskie społeczeństwo jest wystawione na gorsze jeszcze zamachy, a nawet w stolicy świata, w Paryżu, dzieją się rzeczy dotąd niesłychane. Kronika zbrodni nie była tam nigdy tak obfitą jak teraz, to też mieszkańców ogarnia trwoga, której ukryć nie zdołała nawet prasa republikańska, bezwzględnie sławiąca obecny stan polityczny.

Najświeższe *signum temporis* w tym kierunku stanowi uchwała szwajcar-

WIELKA PRYWATA

OPOWIADANIE HISTORYCZNE

II.

Opowiedzieliśmy przebieg całej sprawy w możebnem streszczeniu, a już uwydatniają się trudności, z jakiemi łamać się musiał wojewoda kijowski. Cyfry czerpaliśmy z współczesnych wypadkom dokumentów. Suchy na pozór rachunek, a jednak jaki się dramat po za nim ukrywa! Od początku do końca przedmiotem aspiracyi obłąkana kobieta, którą z kolei zawładnąć pragną ludzie wiana jej chciwi — i w ciągu lat przeszło 20 przesuwa się przed wzrokiem widza ów banita Dymitr, jeszcze najszlachetniejszy, potem Gorka nowator, potem Łaski awanturnik i utracyusz.... To wszakże osoby drugorzędnego znaczenia! Na pierwszym planie dwie postacie rysują się jaskrawo a złowieszczo: domniemana córka Zygmunta, niewiasta „w takiej uczciwości chowana, by też miała co królewskiego w rodzie", i uparty, nieugiętej dumy kniaź wołyński, który w końcu zostaje zwycięzcą....

Powtarzamy raz jeszcze, ciekawe to studyum dla historyka i psychologa....

Halszka Elżbieta w 1583 r. zakończyła życie. Stryj czułą opieką otaczał schorowaną synowicę. Nie należy zapominać, że obłąkanie u ludu ruskiego w onych czasach oznaczało karę niebios, palec boży.... Ciemny gmin jak schłopiała kresowa szlachta, przysłuchując się jękom i wrzaskom, dobywającym się z wieży ostrogskiego zamku, doszukiwały się przyczyn nieszczęścia w przeszłości, przebiegały w pamięci dzieje rodziny, a nie znajdując nic po za sobą, przyszłym pokoleniom zgubę wróżyły... Według ich zdania było to ostrzeżenie, dane od króla królów ziemskiemu królowi....

Czy głos gminu był istotnie głosem bożym?

A wszakże dreszczem nieledwie przejmuje potężny okrzyk kaznodziei polskiego, w sto dwadzieścia lat potem rozlegający się w świątyni Wawelu:

— Kędyś domie książąt Ostrogskich, domie więcej miliona intraty? Kędyście książęta zbarazkie tak od stanów koronnych szanowane? Kędyście książęta koreckie, kruszące się o turecką potęgę? Jużeście zeszły!..

Cały pęk latorośli jednej dzielnicy usechł, zwiądł niepowrotnie.... Ale kniaziowie, kładąc się w zimnym grobie, pragnęli utrwalić pamięć pobytu swojego na ziemi. Ostrogscy zostawili ordynacyę; z taką skrzętnością gromadzili dobra ziemskie, niechże — myśleli sobie — korzysta z nich kraj, a z krajem razem ród, w którym choć odrobina krwi naszej płynie.... I oto znowu dziwny zbieg wypadków, bo inaczej tego nazwać nie można. W r. 1553 ks. Konstanty prowadził Dymitra na gody niesławne, a we dwa wieki później, Janusz, jego potomek, w Kolbuszowej straszliwy cios zadawał instytucyi, która miała na celu utrwalenie imienia Ostrogskich!... I zgasło wielkie imię, a potomkowie banity pozostali do dzisiaj.... Czyżby krew jego choć niesprawiedliwie, ale na mocy prawa przelana, stanowić miała ekspiacyę popełnionej winy, i następne pokolenie uwolniła tem samem od łez i przekleństw, co ciężyły nad niem? Może... w dziejach rodzin naszych pełno takich nieodgadnionych faktów. W jednych dramat od początku do końca, inne schodzą z areny jakby niepostrzeżone, jeszcze inne po burzliwych i niesławnych początkach wkraczają na drogę poświęceń i służby obywatelskiej, a szeregiem ofiar całe wieki wypełniających okupują krewkość praojców....

Bądź jak bądź, nieszczęścia obłąkanej Halszki Elżbiety padły całym ciężarem na barki kniazia Konstantego Wasila, zostały czarną plamą na jego rodzie — zmyć ich nie potrafi najzręczniejszy nawet panegirzysta....

Przebieżemy znowu lat wiele naprzód. Wojewoda kijowski, starzec już sędziwy, wysokie stanowisko zajmował około 1590 r. Trzy oto panowania przed jego przesunęły się wzrokiem: niedawno poczęło się czwarte, długie, ciężkie, smutne, noszące zarody upadku, ale właśnie dlatego że się niedawno poczęło, posiadało jeszcze wszystkie pozory krzepkości i siły.

Od krwawego dramatu Halszki, ileż to burz przegrzmiało nad głową tego starca o długiej siwej brodzie, który gdy się w zbroję zakuł, posiadał i teraz jeszcze wszystkie cechy normandzkiego na Ruś przybysza.... Istny Wareg Rurykowicz, wybujały, barczysty, silny, żelaznego zdrowia, udzielny pan na całej ojcowiźnie, stanowiącej jakby odrębne państwo w Rzeczypospolitej.... Niejedną mogiłę bliską już po za sobą zostawił, niejedną miał jeszcze usypać, nim się sam do snu położył. Żona mu umarła przed 20 laty, a rzewnie był do niej przywiązany, choć rozterkę religijną wniosła pod jego strzechę. Pięcioro dzieci pozostało niepocieszonemu wdowcowi.

Najstarszy syn Janusz poszedł po matce; do innego życia, do zachodniego świata było mu pilno. Rusin, nic ruskiego nie miał w sobie, spolaczał jeszcze w kolebce. W dzieciństwie Herasim Smotrycki był jego mentorem, pop światły, z Smotrycza podolskiego rodem, który wychowywał się w Wilnie, zkąd zjechał na dwór książęcy. On pierwszy mówił młodzieńcowi o cudach cywilizacyi zachodniej, za jego może wpływem ojciec posłał wyrostka na dwór cesarski. Nie wiemy, jak długo trwała podróż, zdaje się, że powrócił z niej Janusz już po zgonie matki około 1574 r. jako dwudziestoletni młodzieniec i gorliwy wyznawca łacińskiego obrządku.

Tu może miejsce na powtórzenie legendy, spisanej przez Niesieckiego. Wojewoda, dowiedziawszy się o odszczepieństwie syna, zaczął go namawiać do powrotu na łono greckiego kościoła, a kiedy to nie pomogło, więził w podziemiach dubieńskiego zamku, nasyłał więźniowi popa, aby go przekonał i nawrócił, wreszcie uwolniwszy z turmy, nie przypuszczał do swojego stołu, z czeladzią kazał mu jadać, posługi najpośledniejsze spełniać.

Młody wojewodzic znosił wszystko bez szemrania. Raz „przyszedł w głęboką noc ojciec, i ujrzawszy Janusza na gołej ziemi, między innymi spoczywającego, dobył szabli i do cięcia się zamierzał:

— Niegodzieneś — prawi — odrodny synu, żebyś dłużej żył na świecie!

Wtem niby ze snu porwie się Janusz i rzecze:

— Kochany ojcze, nie przystoi, żebyś tę szablę, która w tak wielu potyczkach nieprzyjaciół kraju raziła, we krwi mojej broczył, raczej moję poddaję, tą ucinaj głowę, ja za wiarę katolicką i tysiąc życia, gdybym ich miał, chętnie postradać gotówem!..."

Pięknie to wygląda — ale do bajki podobne.... Konstanty bowiem choć domator, wykształcony atoli i otarty, sam dość obojętnym był dla greckiej religii, i wcześniej może od drugich myślał o utworzeniu dla cerkwi na kresach pewnego *modus vivendi*, pewnego zbratania z kościołem łacińskim.... Niechęć kniazia do unii wystąpiła znacznie później i nie była wcale gorliwością spowodowana.... Mógłby go upór w młodzieńcu rozdrażniać, bo despotyczny był i nie znosił przeciwieństwa, ale Janusz nie oponował, katolicyzmu jeszcze wówczas jawnie nie wyznawał, dobrze był tylko dla niego usposobiony wraz ze starszą siostrą swoją, jak o tem wspomina Skarga.... Jakoż Skarga jest źródłem pierwszej ręki, jako bliski przyjaciel rodziny Tarnowskich, jako częsty gość w do-

skiej rady związkowej, przywracająca napowrót karę śmierci. Więc zdziczenie społeczne dotarło już do tej błogosławionej Szwajcaryi, która uchodziła za szczęśliwy wyjątek pod każdym względem. Ta uchwała szwajcarskiej rady związkowej jest faktem wiele mówiącym nietylko co do stosowności i potrzeby kary śmierci, lecz oraz co do obecnego ustroju stosunków społecznych w Europie.

Sprawy krajowe.

(Lichwa i pijaństwo).

(§) Wracamy jeszcze raz do ważnej i żywo kraj zajmującej kwestyi: jakie owoce wydały ustawy przeciw lichwie i pijaństwu. Dzisiejszy artykuł ma tylko uzupełnić poprzednie datami lwowskiej prokuratoryi, która z własnych doświadczeń i spostrzeżeń starostw powiatowych w zupełności potwierdza to, co na podstawie dat urzędowych powiedzieliśmy w poprzednich artykułach. Jako dowód zbawiennego wpływu ustawy o pijaństwie przytoczyć tu należy prawie nowy, w poprzednich artykułach niepodniesiony fakt, że rzadko zdarzały się wypadki, w których po raz drugi nakładano karę na osobę raz już ukaraną za opilstwo. Ustawa o pijaństwie, nie wzbraniając miernego używania trunków, lecz tylko karcąc nadużycia gorszące, wyświadczyła zatem społeczeństwu większą usługę, niż propagowane dawniej towarzystwa wstrzemięźliwości, które celu nie osiągnęły. Uwaga ta stosuje się głównie do ludności wiejskiej. We Lwowie bowiem nałóg pijaństwa w niższych warstwach ludności dotąd niestety nie zmniejszył się tak, żeby to widocznie na jaw występowało. Spryt szynkarzy izraelickich pod niejednym względem tamuje skuteczność ustawy, ale nie zdoła jej udaremnić.

Co do przekroczeń ustawy o lichwie wpłynęło dotąd 34 doniesień, z których trzy doprowadziły do wniesienia aktu oskarżenia, 27 dochodzeń zaniechano a 4 pozostały w toku. Małą liczbę doniesień tłómaczyć należy w ten sposób, że ustawa odstręczyła wielu lichwiarzy od dalszych interesów. W skutek wycofania się wielu lichwiarzy i spowodowanego tem ubytku w kapitałach pożyczkowych, zachwiał się chwilowo stan wielu gospodarstw, ale towarzystwa zaliczkowe zdołały zapobiedz skutkom tej stagnacyi i tem zasłużyły się około dobra wyzyskiwanych dotąd przez lichwę klas ludności. Dla włościan ubytek ten był tylko podnietą do pracy i do wstrzemięźliwości, a tem samem ustawa o pijaństwie znalazła w ustawie o lichwie podporę pożądaną. Gospodarze wiejscy zrobili pocieszające spostrzeżenie, że w ostatnim roku łatwiej niż kiedykolwiek znaleźli robotnika w czasie żniw, że robotnik był trzeźwy a tem samem pracował pilniej i rzetelniej niż dawniej. Ubytek kapitałów lichwiarskich wywołał wprawdzie zaległości w podatkach i spłacie pożyczek głodowych ale złe to jest przemijające i przy pomocy towarzystw zaliczkowych szczęśliwie zostanie usunięte.

We Lwowie widocznie zmniejszyła się liczba lichwiarzy. Jedni wynieśli się do innych krajów monarchii, w których ustawa o lichwie nie obowiązuje, inni zaś znani powszechnie lichwiarze, którzy krociami obracali w interesach kredytowych, zaczęli kupować domy i większe majątki. Niektórzy lichwiarze lokują nawet kapitały swoje w bankach i wartościowych papierach a nie braknie i takich, którzy zerwawszy zupełnie z dotychczasowem niegodnem zajęciem, rzucili się do przedsiębiorstw produkcyjnych. Lichwa nie przestała jeszcze całkiem grasować, ale wypadki nadużyć są już nierównie rzadsze.

Rada państwa.

Na posiedzeniu komisyi budżetowej z dnia 20 marca przyszła pod rozprawy zawieszona dawniej kwestya powiększenia wydatków na biskupstwo krakowskie o 3.500 złr., z powodu zamierzonego obsadzenia dawno opróżnionej stolicy biskupiej krakowskiej. Sprawozdawca komisyi p. Rodler zaproponował przyjęcie wniosku rządowego, aby w powyższym celu podwyższyć wydatek na biskupstwo o 3.500 złr., a nadto rubrykę ogólnych dochodów funduszu religijnego zmniejszyć o 2.500 złr., albowiem kwota ta będąca zaoszczędzonym wydatkiem z powodu dotychczasowego nieobsadzenia stolicy biskupiej w Krakowie, będzie użytą na cel, na który była przeznaczoną. Dodał wreszcie, że ponieważ przed miesiącem, gdy przedkładał ten wniosek komisyi, uzasadniał go już dokładnie a załatwienie rozstrzygnięcia sprawy zawieszonem zostało tylko z powodu, iż komisya pragnęła wysłuchać wprzód objaśnień ministra wyznań i oświecenia, który wówczas, podczas trwania przesilenia gabinetowego, nie był na posiedzeniu obecnym, przeto teraz nie potrzebuje wniosku tego motywować.

Minister wyznań p. Stremayr, zabrawszy głos, przypomniał, że nie idzie tu bynajmniej o ustanowienie nowej stolicy biskupiej, ale o obsadzenie starożytnej a od lat 40 opróżnionej. Gdy Kraków przyłączony został do monarchii austryackiej, rząd cesarski nie mógł wówczas biskupstwa tego obsadzić, gdyż nie była jeszcze ukończona sprawa o rozdział dyecezyi krakowskiej, której większa część znajduje się pod panowaniem rossyjskiem. Ustanowiono zarząd biskupstwa. Lecz przedłużenie tego stanu byłoby pod wielu względami szkodliwem; administrator dyecezyi nie ma tej powagi i wpływu ani na duchowieństwo ani na ludność, jakiego może używać biskup; tem mniej wpływu mieć może teraźniejszy zarządca dyecezyi, który zraził do siebie część duchowieństwa i ludności. Przeto nietylko względy na religię, względy na duchowieństwo i ludność, ale nadto interes państwa wymaga rychłego obsadzenia stolicy biskupiej krakowskiej. Rząd miał poprzednio myśl podzielenia dyecezyi tarnowskiej między dyecezye krakowską i przemyską, aby tym sposobem powiększyć dyecezyę krakowską dziś szczupłą, ale uskutecznienie tej myśli musiał odroczyć na później z kilku powodów, a między innemi, że teraźniejszy czcigodny biskup tarnowski, starzec 80 letni, nie mógłby objąć zarządu dyecezyi krakowskiej. Lecz właśnie obsadzenie dzisiaj stolicy biskupiej w Krakowie ułatwić może później wykonanie powyżej wspomnionego zamiaru. Mylnie twierdzono tutaj za poprzedniem poruszeniem tej sprawy, iż obsadzenie stolicy biskupiej krakowskiej pociągnie za sobą nowe jeszcze wydatki na uposażenie kapituły krakowskiej i odbudowanie pałacu biskupiego. Kapituła krakowska jest dostatecznie dziś uposażoną i obsadzenie biskupstwa nie pociągnie pod powyższym względem żadnego nowego wydatku. Co się tyczy odbudowania pałacu biskupiego, gmach ten zniszczony przez pożar Krakowa w 1850 r., raz potrzeba odbudować, lecz i to nie powiększy w niczem zamierzonych wydatków; albowiem przypomną sobie członkowie komisyi, iż proponowana była budowa pałacu biskupiego w Tarnowie, budowa tego pałacu będzie zbyteczna, jeżeli po obsadzeniu biskupstwa krakowskiego spełnionym będzie później zamiar przyłączenia części dyecezyi tarnowskiej do tego biskupstwa.

Następnie przemawiał p. Heilsberg, nie występując wprost przeciw obsadzeniu stolicy biskupiej krakowskiej, ale żądając, aby traktowano o przyłączenie do tego biskupstwa dyecezyi tarnowskiej, wskutek czego możnaby później obsadzić stolicę biskupią krakowską bez zwiększenia wydatków.

P. Menger przyznawał, że obsadzenie biskupstwa krakowskiego, starożytnego i znakomitego w dziejach, jest potrzebne; ale popierał myśl wypowiedzianą przez Heilsberga.

Potem zabrał głos p. Weigel za jak najrychlejszem obsadzeniem biskupstwa krakowskiego i za przyjęciem w tym celu wniosku rządowego. Przedstawiał, że naniesione z obczyzny idee komunistyczne i nihilistyczne nie byłyby może zdołały zbałamucić i tych indywiduów, które obłąkały, gdyby wpływ religijny na ludność był silniejszy: wpływ ten osłabł, gdyż stanowisko zajęte przez dzisiejszego zarządzcę dyecezyi odsunęło od niego część duchowieństwa i ludność.

Jedynie p. Sturm wystąpił stanowczo przeciwko obsadzeniu stolicy biskupskiej krakowskiej. W przemowie swojej mięszał to pojęcie z pojęciem ustanowienia nowego biskupstwa, a całe jego rozumowanie dowodziło, że nie zna dokładnie sprawy, o którą chodzi.

Ks. Juzyczyński oświadczył się także za obsadzeniem biskupstwa krakowskiego z tego powodu, że to pociągnie może za sobą w następstwie ustanowienie biskupstwa unickiego w Stanisławowie.

P. Menger, odpierając uwagę ks. Juzyczyńskiego wskazał, że mogłaby ona tylko posłużyć za broń przeciw obsadzeniu biskupstwa krakowskiego, aby nie dać pozoru, iżby każdy z tego powodu żądał ustanowienia jakiegoś nowego biskupstwa.

Minister Stremayr powtórnie głos zabrawszy po wyjaśnieniu trudności połączenia dzisiaj dyecezyi krakowskiej z tarnowską, odpowiedział ks. Juzyczyńskiemu, iż z obsadzenia stolicy biskupiej krakowskiej nie można żadną miarą wysnuwać żądania, które on wyprowadził: w Krakowie idzie o obsadzenie starożytnego biskupstwa od wielu wieków istniejącego, w Stanisławowie zaś stolicy biskupiej nigdy nie było. Zresztą należy pamiętać, że fundusz religijny galicyjski powstał prawie wyłącznie z funduszów duchowieństwa katolickiego, a jakkolwiek nie jest to względem rozstrzygającym, jednak należy na to uważać.

Po przemówieniu jeszcze sprawozdawcy Rodlera za wnioskiem rządowym, przyjęty on został 12 głosami przeciw 10. Za wnioskiem tym oprócz trzech polskich członków komissyi: Dunajewskiego, Smarzewskiego i Weigla, głosowali z stronnictwa prawa Lienbacher, Weiss v. Starckenfels, a prócz tego br. Kübeck, Wildauer, Stefens i t. d., wyszli zaś z sali przed głosowaniem pp. Kuranda i Scherschmid.

Po tem zupełnie inną większością 15 głosów, przyjęto rezolucyę zaproponowaną przez p. Sturma, aby rząd starał się jak najrychlej połączyć dyecezye tarnowską z krakowską. Rezolucya ta, nikogo nieobowiązująca, pozostanie w aktach. *(Czas.)*

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Walka z kościołem w Francyi.)

Walka „kulturna" rozpoczęła się we Francyi i wkrótce zawrze może jeszcze gwałtowniej aniżeli w Niemczech. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że obydwa projekty do ustaw, wniesione przez ministra oświaty, Juliusza Férry'ego, o których już wspomnieliśmy przed dwoma dniami, zostaną przyjęte przez większość republikańską w Izbie deputowanych. Także w senacie nie można liczyć na skuteczny opór, gdyż zwycięstwo wyborcze z 5 stycznia oddało i tam większość w ręce republikanów. Aż do roku 1875 istniał we Francyi dla wyższego szkolnictwa to jest dla uniwersytetów monopol państwowy; państwo posiadało wyłączny przywilej udzielania stopni naukowych. Ale na polu szkół elementarnych i średnich włącznie z seminaryami nauczycielskiemi panowała zupełna wolność. Na wniosek zmarłego biskupa Dupanloupa uchwaliło zgromadzenie narodowe wolność także dla wyższych szkół, ale równocześnie ustawą z 12 lipca 1875 prawa państwa zostały w zupełności zastrzeżone. Ustawa ta stanowi, że stopnie naukowe (tytuły doktorskie i t. d.) można pozyskać przez egzamin przed mieszaną komisyą, złożoną częścią z profesorów państwowych, częścią zaś z profesorów wolnych uniwersytetów katolickich. Także w radzie dla szkół wyższych miał kościół pewien wpływ, gdyż zasiadali w niej czterej prałaci w charakterze delegowanych, których wybierali biskupi. Ponieważ jednak ci delegowani byli w mniejszości, więc właściwie mieli oni tylko głos doradczy, podobnie jak to miało miejsce w zniesionym oddziale katolickim w pruskiem ministerstwie wyznań. Te prawa mają być obecnie odebrane kościołowi i to pod trojakim względem. Najprzód ma duchowieństwo utracić prawo zasiadania i głosowania w radzie szkolnej; powtóre dotychczasowe uniwersytety katolickie nie mają odtąd nosić tej nazwy; mogą one wprawdzie i nadal istnieć pod nazwą „wolnych szkół", ale uczniowie ich muszą się równocześnie zapisać także na studya w uniwersytetach rządowych a egzamina mogą składać jedynie w tych ostatnich; w końcu zupełnie zostanie zniesiona wolność nauki także w gimnazyach, szkołach średnich i elementarnych, gdyż 7 paragraf projektu Férry'ego opiewa: „Żadna osoba, jeśli nie należy do duchownej kongregacyi autoryzowanej przez rząd, nie może brać udziału w publicznem lub od państwa niezależnem nauczaniu, ani też kierować żadnym zakładem naukowym jakiegokolwiek stopnia." Do nieautoryzowanych i przez państwo formalnie nie uznanych kongregacyj należą 1) Jezuici, przeciw którym głównie są wymierzone owe projekty, 2) Eudyści, 3) Maryanie, 4) Bazylianie, 5) Dominikanie i wreszcie szeroko rozgałęziona kongregacya *Sacré Coeur*. Jeśli projekt Férryego stanie się ustawą, to jednem pociągnieciem pióra odebranym zostanie tym wszystkim kongregacyom dotychczasowy zakres działania a tem samem i warunki egzystencyi. Jaki chaos wywoła taka ustawa, można wnosić z następujących cyfr: Dotąd nauczało 1937 zakonników należących do nieautoryzowanych kongregacyj w 88 zakładach. Pomiędzy temi znajduje się 843 nauczycieli z towarzystwa Jezusowego w 27 zakładach naukowych. Liczba uczniów w tych wszystkich nieuznanych przez rząd zakładach wynosi 71,000, podczas gdy ta sama kategorya uczniów w zakładach rządowych, dochodzi tylko liczby 70,000. Jeszcze bardziej dotknie nowy projekt nieautoryzowane kongregacye żeńskie, które udzielają nauki 200.000 uczennicom i to po największej części bezpłatnie.

Cios, jaki chcą zadać republikanie katolickiemu sumieniu, wywołuje pomiędzy ludnością katolicką powszechne oburzenie, podczas gdy liberały nie posiadają się z radości. Nie można się temu dziwić. Projekt Juliusza Férry'ego przeszedł w wysokim stopniu wszystkie obietnice i wszystkie groźby, jakie Gambetta wygłosił w swoim czasie w Romans. Celem projektu Férry'ego, na to się godzą wszystkie konserwatywne organa, jest odwieść młodą generacyę od kościoła, wychować ją w duchu niereligijnym, aby tym sposobem według wyrażenia Gambetty zniszczyć „trawiące kraj szumowiny katolicyzmu". Projekt ten, jak to republikańskie organa otwarcie przyznają, jest tylko pierwszym krokiem do zdekatolizowania Francyi; autoryzowane kongregacye będą tylko tymczasowo cierpiane, dopóki nie będzie można postarać się o potrzebne siły nauczycielskie. W tym duchu wyraził się już niedawno prefekt Sekwany Herold wobec paryskiej rady gminnej. Bardzo liberalny referent komisyi szkolnej, Paweł Bert, przedłożył w tych dniach projekt ustawy o pomnożeniu seminaryów dla nauczycieli i nauczycielek elementarnych. Projekt ten motywował sprawozdawca bliskiem usunięciem zakonnych sił nauczycielskich. Zbudowanie i urządzenie tych seminaryów będzie kosztowało państwo co najmniej 15 milionów a koszta rocznego utrzymania będą wynosiły dwa miliony. Wypowiedziane przez referenta Berta słowa: „chcemy nauczycieli, którzy krom francuskich nie słuchają żadnych innych ustaw", nie mogą pozostawiać żadnej wątpliwości co do motywów i celów tej francuskiej walki

---

mu wojewody kijowskiego, któremu nawet dzieło *O jedności kościoła Bożego* poświęcił. Więc legendę przez Jezuitę-heraldyka podaną z pewnem zastrzeżaniem przyjmować należy.

Chyba się w starym księciu nienawiść ta dla Janusza w gorącą miłość zamieniła — bo odtąd widzimy syna ciągle przy boku ojca, a w lat dziesięć albo jedenaście po tej przygodzie (1585) zasiadł przy nim w Izbie senatorskiej jako wojewoda wołyński. Wszystkie nadzieje rodzica spoczęły na pierworodnym, który ożenił się niebawem na Węgrzech z Zuzanną Seredzianką, ale ta same córki rodziła.

Dwaj młodsi synowie kniazia Wasila zajmują podrzędne stanowisko na zamku ostrogskim i blado wyglądają w dziejach. Konstanty, krajczy litewski, starosta włodzimierski, rozpustnik, dziwak, a w końcu mistyk, o dwanaście lat młodszy od Janusza, w chwili naszego opowiadania kończył 23 rok życia. Obojętnie patrzył na sprawy ojczyste, często niedomagał, szabli imał się niechętnie, oddany biczowaniu i praktykom religijnym, zeszedł z tego świata młodo (1600); ojciec go przeżył.

Aleksandrowi także, najmłodszemu synowi, rodzic oczy zamykał (1603). Ten przynajmniej służył krajowi, po najstarszym bracie zajął krzesło w senacie jako wojewoda wołyński; śluby małżeńskie zawarł z Anną z Szembergu Kostczanką, wojewodzianką sendomirską, „wielkiej fortuny dziedziczką" i zostawił dwóch synów. Dziad się w smutku pocieszał, że ród nie zaginie; nie przeczuwał, że za lat niewiele wygaśnie zupełnie po mieczu, a ten Janusz, na którego rękę podniósł, ostatni z gniazda, położy się na wieczny spoczynek. Nie przeczuwał tego i chłopców troskliwie chował wraz z Melecyuszem Smotryckim, który czuwał nad kniaziowskiemi pacholętami i jako lekarz i jako nauczyciel.

Obok synów dwie córki rosły na zamku. Starszą, Katarzynę, szczególną miłością otaczał wojewoda kijowski. W tych czasach surowości ścisłej i purytańskiej w domach panów wołyńskich z ruskiej dzielnicy, stawało się niemal obowiązkiem ojca nie okazywać zbytecznej miękkości i rozmiłowania. Wiek to już był taki, w opancerzonej piersi biło ciepłe serce, ale doszukać się go nie mogłeś pod puklerzem z żelaza. Jeszcze w prowincyach zasuniętych w głąb Rzeczypospolitej pieściwe uczucia i słodkie sentymenta zakradły się po dworach, przeniesione tam z komnat królewskich, że jednak świeżo z Włoch przeszczepione, wciskały się więc nieśmiało... Ale tu, u ściany tatarskiej — bawić się w objawy tkliwego przywiązania, było to jedno, co zaszczepiać w sercach młodocianych zniewieściałość, narażać na tysiące bolesnych zawodów wobec nieustannej walki z barbarzyńcami, gdzie się życie za życie dawało!...

Stary wojewoda surowo z synami postępował. Janusz, zostawszy kasztelanem krakowskim, nie miał prawa usiąść wobec niego bez pozwolenia, nie miał prawa odezwać się, chyba zapytany, nie miał prawa wyjść z izby, chyba gdy go rodzic skinieniem ręki do tego upoważnił. I pierwszy dygnitarz Rzeczypospolitej wobec starca był najpokorniejszym sługą. Tak kazał obyczaj. Ale starzec ten miał serce — i nie mógł go chować dla wszystkich, a przynajmniej nie umiał go ukryć dla starszej córki — tak mu przypominała ukochaną a niedawno zmarłą małżonkę. Katarzyna dopatrzyła słabości ojca i korzystała z niej nieraz, hamowała gniew jego prożbą słodko a wdzięcznie wypowiedzianą, obsypowała go pieszczotami, a pod jej wpływem groźne chmury na czole surowego wojewody zebrane, rospierzchały się i na twarzy osiadał spokój. Twardy starzec łagodniał, miękł cały...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Antoni J.

kulturnej. Ustawy kościelne i zasady religii mają być wyrugowane z szkół francuskich.

(Nihiliści w Petersburgu.)

Neue Preuss. Ztg. otrzymała z Petersburga 13 b. m. następującą korespondencyę: „W niedzielę odkryła tu policya drukarnię i skład książek nihilistów. Przy tej sposobności, a raczej wskutek tego odkrycia uwięziono 9 oficerów artyleryjskich i jednego oficera z gwardyi, którzy brali udział w agitacyach nihilistycznych. Całą sprawę załatwiono w największej tajemnicy“. Inne dzienniki zagraniczne podają o tym wypadku następujące szczegółowe sprawozdanie. W zeszłą niedzielę odkryto w Petersburgu, w bardzo odległej części miasta, w Guntsjewskim Ostrowie, nad Newą, tajną drukarnię rewolucyjnego centralnego komitetu. Człowiek, u którego znaleziono tajną prasę, pisma i litografie ze wszystkich okolic Rossyi i z zagranicy, nosi niemieckie nazwisko, jest urodzonym w Petersburgu synem hamburgskiego obywatela Eichstedta. Ostatnie wypadki w Kijowie i Charkowie wywołały nadzwyczajną czujność ze strony policyi. Dniem i nocą strzeżono wszystkie podejrzane domy i miejsca po części przez sekcyjnych policystów, po części przez żandarmów, i uwięziono mnóstwo osób. Ale szczęście nie sprzyjało władzom i tym razem. Osoby uwięzione musiały być wypuszczone na wolność i mimo niezliczonej ilości listów z groźbami i plakatów, któremi tajna ręka zasypywała Petersburg i inne miasta rossyjskie, nie podobna było wykryć śmiałego złoczyńcy. Słabej zmyślności policyi przyszła przypadkiem pomoc z innej strony, a mianowicie z samego obozu nieprzyjacielskiego, którego nie można było odkryć. Jakiś Polak (?) współsprzysiężony zdradził swych towarzyszów listem bezimiennym wystosowanym do burmistrza petersburgskiego. Człowiek ten opisał miejsce tajnej drukarni ukrytej w mieszkaniu pomocnika dyrektora urzędu cłowego, w Guntujewskim Ostrowie, także nad Newą. Drukarnia była umieszczoną w podziemiach. Oczywiście policyi nie śniło się nawet, ażeby w cesarskim urzędzie cłowym mogła ukrywać się podobna drukarnia, i ażeby jej szefem mógł być Niemiec. W nocy z soboty na niedzielę udał się tam silny patrol policyjny celem przedsięwzięcia dokładnej rewizyi. Eichstedta, który nie stawiał żadnego oporu, przydybano w łóżku, związano go i zrewidowano należycie jego mieszkanie. Znaleziono tu wszystkie prasy, które służyły do drukowania wszystkich pisemek ulotnych rozrzuconych po całej Rossyi. Znaleziono kilka tysięcy takich broszur, ważne listy z Charkowa, Odessy, Kijowa. Moskwy i kilka ryz dziennika rewolucyjnego *Kołokoł*, wychodzącego w Londynie. Zabrano listy i druki. Eichstedta oddano do III oddziału, zkąd wczoraj rano odstawiono go pod silną eskortą do fortecy Piotra i Pawła na Wasylowym Ostrowie. Eichstedt jest w średnim wieku, urodził się i wychował w Rossyi, uczęszczał na uniwersytety rossyjskie ale nikomu nie śniło się nawet. ażeby był naczelnikiem rossyjskich nihilistów. Jako pierwszemu pomocnikowi dyrektora urzędu cłowego, było mu rzeczą bardzo łatwą sprowadzać z zagranicy prasy i druki, bo towary do niego adresowane nie ulegały kontroli. Prasy drukarskie, czcionki i t. p. przemycano w beczkach z śledzi, co było rzeczą tem łatwiejszą, że w Guntujewskim Ostrowie jest główny skład beczek ze śledziami. Po uwięzieniu Eichstedta zachowała policya najgłębszą tajemnicę o całym wypadku. Najpierw zapewniono sobie milczenie ze strony służby uwięzionego i pilnowano potajemnie całego domu. Wszystkie osoby, które począwszy od soboty wchodziły do domu Eichstedta, zostały uwięzione. Pomiędzy uwięzionymi jest także pewna dama z arystokracyi. Na podstawie korespondencyj znalezionych u Eichstedta, przyaresztowano mnóstwo osób tak w stolicy, jako też na prowincyi. Przypuszczają powszechnie, że Eichstedta przekupili nihiliści bo istotnie nie mogli znaleźć odpowiedniejszej osobistości nad cesarskiego urzędnika. do przechowywania swych tajemnic. W dziennikach rossyjskich nie ma o tym całym wypadku żadnej wzmianki.

(Zamach na życie arcybiskupa Dyonizego).

Według rezultatów śledztwa rossyjskiego sądu wojennego, przeprowadzonego przez władze rossyjskie, z powodu zamachu na życie arcybiskupa greckiego w Adryanopolu, brali udział w tym krwawym gwałcie nietylko Bułgarzy, ale także Grecy. Przesłuchanie uwięzionych i świadków wykazało, że wzburzone tłumy ludu wyruszyły z przed konaku rossyjskiego gubernatora, który nie chciał przyjąć petycyi o przedłużenie rossyjskiej okupacyi, przed metropolię grecką, ażeby ukarać arcybiskupa „za zdradę popełnioną na narodzie.“ Przed miesiącem wysłał ten arcybiskup pewnego duchownego na prowincyę, ażeby mieszkańcy podpisali petycyę zawierającą prośbę do cara Aleksandra, iżby nie wycofywał armii rossyjskiej. Tymczasem pokazało się, że arcybiskup zniszczył ten arkusz papieru, na którym była spisana prośba do cara Aleksandra, i zastąpił ją petycyą, inną, wystosowaną do sułtana, ażeby o ile możności jak najrychlej starał się położyć kres okupacyi rossyjskiej. ponieważ ludność tęskni za powrotem władz tureckich. Tłumy nie chciały arcybiskupowi wyrządzić żadnej krzywdy, lecz chciały go tylko zmusić, ażeby wraz z niemi udał się do rossyjskiego gubernatora i wyznał przed nim, że oszukał naród. Głównie kobiety, Bułgarki i Greczynki, wtargnęły do mieszkania metropolity, ażeby się z nim rozmówić. Metropolita zawołał do nich: „Wiem już, dla czego się wam podobają lepiej Rossyanie! Z oficerami rossyjskimi możecie po całych dniach i nocach lampartować się, a mężowie wasi patrzą na to przez palce, bo każą sobie za to dobrze płacić“ — rzuciły się wszystkie kobiety na arcybiskupa jak furye. Wszystkie nazwały go „starym uwodzicielem“ i dowodami starają się usprawiedliwić to twierdzenie. Obaliwszy go na ziemię, zdarły z niego szaty kapłańskie, kopały nogami i powyrywały mu wszystkie włosy z brody i głowy. Następnie wlokły go po schodach rezydencyi biskupiej i zmusiły do udania się z niemi do konaku gubernatora. Na drodze zostały tłumy powstrzymane przez prezydenta sądu wojennego, generała Weticzkowskiego. Generał jechał właśnie na czele kozaków, a ujrzawszy tłumy wlokące poranionego biskupa, zamknął ulicę, i zmusił rozhukaną tłuszczę do uwolnienia biskupa, poczem kazał go zanieść do najbliższego domu. Za pomocą żołnierzy i policyantów przyaresztował około 100 osób, które jednakowoż na drugi dzień zostały puszczone na wolność. Sąd wojenny stwierdza, że greckiego arcybiskupa nienawidzili nietylko Bułgarzy, ale także sami Grecy, ponieważ denuncyował wielu powstańców przed władzami tureckiemi a będąc biskupem na Krecie wydał na śmierć około 50 Greków. Nie stawał on nigdy w obronie chrześcian i drażnił zawsze naród. Tak n. p. gdy armia turecka szła do Szybki, błogosławił ją i kazał po cerkwiach modlić się na intencyę zwycięztwa Turków.

Temu rossyjskiemu przedstawieniu rzeczy zadaje kłam sam arcybiskup Dyonizy i wiele innych osób poważnych. I tak n. p. utrzymuje sprawozdanie rossyjskie, że zamach na życie biskupa był wykonany przez Bułgarów wspólnie z Grekami. Ma to być nieprawdą. Już od dawna był rzeczony biskup solą w oku tak Rossyanom, jak Bułgarom i pewnej części Greków a to z tego powodu, iż wzywał zawsze swe owieczki do lojalnego spełniania obowiązków obywatelskich wobec legalnego rządu i do porządku. „Tottleben — tak powiada arcybiskup — pisał jeszcze przed kilkoma miesiącami do ks Łabanowa, ażeby postarał się o innego biskupa dla Adryanopola, bo Dyonizego mogłoby tu spotkać co złego“. „Byłem Rossyanom niewygodnym — powiada dalej arcybiskup — bo wierny przepisom kanonicznym broniłem praw kościoła greckiego i nie dałem się zwieść z drogi obowiązków. Niechaj Rossyanie mówią co chcą, zawsze ciężyć na nich będzie zarzut, iż to oni wywołali zamach na moje życie“. W pierwszej chwili napadu, udał się służący arcybiskupa, Paraschides, do wiceszefa policyi z prośbą o asystencyę policyjną, na co odpowiedział mu ten urzędnik: „Ja nie otrzymałem w tej mierze żadnych rozkazów!“ Paraschides udał się tedy do zastępcy gubernatora, Abukowa, i opowiedział mu całe zajście. Abuków zburczał go i zawołał: „Dobrzeby było, gdyby Bułgarzy wymordowali wszystkich Greków!“ poczem kazał Paraschidesa zamknąć na 5 godzin.

W związku z tą sprawą stoi fakt następujący: Reuf basza, przybywszy do Adryanopola, złożył wizytę wszystkim naczelnikom władz kościelnych, a więc także Dyonizemu. Przyjęcie tureckiego *walego* było nad wszelki wyraz serdeczne. Dyonizy, otoczony kapłanami i znakomitymi członkami gminy kościelnej, powitał Reufa serdecznemi słowy, wynurzając swą radość, że przecież raz powrócił rząd legalny do Adryanopola. Dziewczęta w bieli ubrane wręczyły Reufowi bukiety. To rozgniewało Bułgarów, chociaż Reuf basza złożył także wizytę bułgarskiemu biskupowi i chociaż było wiadomo, że polecił wszystkim mahometańskim kapłanom, tudzież wszystkim notablom tureckim, ażeby zachowywali się spokojnie, oględnie, pojednawczo w obec Bułgarów i że rząd turecki przychodzi tu z najlepszemi intencyami. W tutejszych sferach konsularnych panuje przekonanie, że była w planie kolosalna demonstracya, ażeby przekonać Europę, że postanowienia traktatu berlińskiego nie mogą być wykonane w Tracyi a tem mniej w wschodniej Rumelii. Demonstracya ta nie udała się jednak, wskutek głupoty i ociężałości ludności tudzież wskutek niedołęztwa agentów. Że Greczynki brały udział w zamachu na życie biskupa, tłómaczą ze strony kompetentnej tem, że najniższa warstwa tutejszego półświatka składa się właśnie z samych Greczynek“.

KRONIKA

— **Walne zgromadzenie.** Stowarzyszenie wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej odbędzie walne doroczne zgromadzenie w sali kasyna miejskiego. w poniedziałek dnia 24 b. m. o godzinie 3 po południu.

— **Nowa taryfa telegraficzna.** Z dniem 1 kwietnia b. r. ma wejść w życie ogłoszona świeżo przez c. i k. ministerstwo handlu nowa taryfa telegraficzna. Należytość za zwykłe telegramy bez względu na odległość miejsca, do którego są adresowane, wynosić będzie taksę ogólną (*Grundtaxe*) 24 ct., oraz taksę od słów, po 2 ct za każde słowo. Tym sposobem n. p. za depeszę z 3 słów złożoną trzeba będzie zapłacić $24+(3\times2)=24+6=30$ ct., za depeszę z 45 słów $24+(45\times2)=24+90=1$ zł. 14 ct Przy płaceniu z góry za odpowiedź, w razie, gdyby się nie wymieniło wyraźnie liczby słów, z których odpowiedź ta będzie złożona, pobierana będzie należytość za telegram o 10 słowach; jeżeli się zaś podaje z góry większą lub mniejszą liczbę słów, to wymienić ją należy na wstępie własnego telegramu i złożyć należytość odpowiadającą owej liczbie. Nad 30 słów nie mogą zawierać z góry opłacane odpowiedzi Oto najważniejsze szczegóły nowej taryfy, której tekst dosłowny podamy w najbliższym numerze.

— **Akademia umiejętności.** Na posiedzeniu komisyi fizyograficznej d. 17 bm. przewodniczący dr. S. Kuczyński wyraził żal po stracie członka komisyi, prof. dra E. Janoty; następnie przedstawił jako nowoobranego członka p. Władysława Kulczyńskiego, skreślił przebieg czynności Komitetu administracyjnego, z łona komisyi w marcu r. z. wybranego, w ubiegłym od ostatniego posiedzenia czasie, oraz zawiadomił zgromadzonych o dodatkowej subwencyi rocznej 500 zł, jakie Sejm wyznaczył komisyi wyłącznie w celu geologiczno-górniczych badań kraju, o pracach nadesłanych komisyi przez pp.: prezesa Akad. Umiej dra J. Majera, Trochanowskiego, Krzyża, Łomnickiego, Bąkowskiego, Wierzbickiego. Rehmana i Weigla jako też o darach, jakie komisya otrzymała od pp.: Cholewicza, Kirkora, Kohna, Kopernickiego, Kotowicza, Ossowskiego i Sierakowskiego. Z kolei p. Kulczyński zdał sprawę z podjętych prac około uporządkowania Muzeum komisyi, mianowicie zbiorów botanicznych i zoologicznych, a prof. dr. Alth z prac około uporządkowania zbiorów geologicznych. W dalszym ciągu prof. dr. Alth zawiadomił komisyę o zakresie i kierunku pracy, ściśle zresztą spowinowaconej z pracami komisyi świeżo zawiązanej we Lwowie Rady górniczej, której jest członkiem, o usiłowaniach Wydziału krajowego około dźwignięcia w kraju industryi naftowej, ku czemu Sejm przeznaczył na 1879 r. 10.000 zł. i o podejmowanych już od lat kilku badaniach Galicyi wschodniej pod względem geologicznym przez członków Zakładu geologicznego w Wiedniu, poczem prof. dr. Alth zdał sprawę ze swej zeszłorocznej wycieczki geologicznej w Tatry, podobnie jak p. Bieniasz ze swej wycieczki geologicznej na Podole galicyjskie. Po przemówieniu prof. dr. Olszewskiego, w którem tenże domagał się od komisyi energicznego popierania prac sekcyi chemicznej i po krótkiej dyskusyi nad tym przedmiotem, uznała w końcu komisya potrzebę przybrania nowych członków, proponowanych przez pp. dr. Karlińskiego, dr. Altha, dr. Rostafińskiego, dr. Olszewskiego. dr. Wierzejskiego i uchwaliła przedstawić ich Wydziałowi matematyczno-przyrodniczemu do zatwierdzenia.

— **Jubileusz** 25 rocznicy ślubu Najj. Państwa obchodzony będzie także w Serajewie. Tamtejsza reprezentacya gminna ułożyła już program obchodu i postanowiła wysłać do Wiednia z gratulacyami deputacyę, złożoną z czterech członków rady gminnej, z burmistrzem. Mustafi begiem, na czele.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Weronie znany zaszczytnie w szerokich kołach uczonych ksiądz Dmowski, jeden z najznakomitszych łacinników tegoczesnych, były rektor szkoły teologicznej w Modenie, a następnie akademii duchownej w Weronie, przeżywszy lat około 80; w Dreznie znakomity botanik i zoolog dr. H. G. Reichenbach. autor słynnego „Regnum animale“ i t. d., przeżywszy lat 87; w Durhamie geolog i profesor angielski Page, licząc lat 65.

— **Powódź w Szegedynie.** Ostatnie depesze donoszą: Przy mroźnem powietrzu zwieszają się nad miastem gęste chmury, zagrażając ulewą. Stan powodzi zresztą nie zmienił się dotychczas. W ciągu środy opadła woda w Cisie zaledwie o 1 cal, a na zalanych obszarach o półtrzecia cala. Nadżupan Dani nie może dać sobie rady z ogromnemi transportami chleba. które z różnych stron ciągle nadchodzą, równie jak przesyłki innych artykułów żywności, bielizny i sukien. Braknie sił administracyjnych do utrzymania tego w ewidencyi. Burmistrz wezwał mieszkańców, ażeby o ile potrzebują w tym względzie pomocy, zgłaszali się po bieliznę i odzież. I datki pieniężne płyną nieustannie bardzo obficie. Prymas Węgier ks. Simor ofiarował 12.000 zł, cesarz niemiecki 10.000 mark, cesarzowa Augusta 4.000 mark, *Pester Lloyd* zebrał już przeszło 102.000 zł., *P. Naplo* 31.000, *N. P. Journ.* 7.058, Lord Mayor miasta Londynu około 60 000 zł. Zaliczki zapewne już w najbliższych dniach będą wypłacane mieszkańcom. Trupy jeszcze ciągle znajdowane bywają pod gruzami domów. Liczne ofiary są do zapisania także z szeregu tych osób, które niosły pomoc zagrożonym powodzią w domach. Porucznik Zubowicz, który operował na czele gimnastyków peszteńskich, jest ciężko chory. Z dwóch techników wiedeńskich, którzy brali udział w ratunku, jeden znikł bez śladu. Delegaci sejmowi już odjechali do Pesztu. Każdy z nich adoptował po jednej sierocie z Szegedynu.

— **Profesor Botkin,** jak donoszą dzienniki rossyjskie, wyjechać ma w tych dniach z Petersburga do Liwadyi.

— **Zaraza w Rossyi.** Z Wetlanki dowiaduje się *Gołos*, że ze wszystkich delegatów zagranicznych podczas pobytu w tem ognisku dżumy nadwołżańskiej, jeden dr. Biesiadecki przez cały czas osobiście dokonywał oględzia mieszkańców i szczegółowo badał każdego. Bywał wprawdzie przy oględzinach i lekarz niemiecki Hirsch, ale tylko po parę godzin, podczas gdy inni członkowie misyi międzynarodowej brali w tem tylko udział dorywczy. Przez wzgląd na to, że od rezultatu tych oględzin zawisłem było zniesienie kordonu, otaczającego Wetlankę, czynność dra Biesiadeckiego trwała codziennie po 10 godzin bez przerwy, od godziny 10 rano do 8 wieczór. Mieszkańcy chętnie poddawali się ogledzinom. — Według telegramu z Moskwy, z delegatów niemieckich profesor Hirsch i dr. Küssner już dnia 18 b. m. opuścili Wetlankę, ażeby poddać się kwarantanie w Siemienowskoj, podczas gdy dr. Sommerbrodt jeszcze tam pozostał.

— **Jeszcze jednego** lichwiarza ze Lwowa, niejakiego Tobiasza Probsta, wydaliła w tych dniach władza policyjna z Wiednia. Probst pomiędzy klientami swymi najwięcej miał osób wojskowych.

— **Jelenie rogi** mające metr długości i szerokie kończyny, znaleziono w tych dniach przy kopaniu ziemi w Jaksicach pod Bydgoszczą.

— **Wypadek na morzu.** Dnia 17 b. m. w nocy zatonął na Kategacie parowiec Marienburg, płynący z ładunkiem pszenicy z Gdańska do Antwerpii. Parowiec *Blonde* uratował załogę, składającą się z 18 ludzi. — Z Nowego Jorku donosi depesza, iż według doniesień z Kingstonu parowiec *Bolivar* najechał hajtyjski statek *Michel*, który w skutek tego natychmiast zatonął, przyczem 60 osób utraciło życie.

— **Liczba podróżnych** w pociągu, który przed kilkoma dniami zdążał z Trutnowa do Pragi, w czasie jazdy zwiększyła się nagle o dwoje bliźniaków, które w jednym z wagonów ujrzały światło dzienne.

Z Izby sądowej.

(Zemsta małżonka.)

(Dokończenie.)

Trybunał przesłuchał w dalszym ciągu dwóch ważnych świadków samego czynu popełnionego przez Bommera w d. 29 października r. z. a to Michała Krisa, zarobnika i Marcina Dutkiewicza, robotnika.

Kris odebrał Bommerowi laskę i rewolwer, ale gdy Bommer przemówił na ulicy do zebranego tłumu i wyłuszczył mu, jakie powody skłoniły go do targnięcia się na Przedrzymirskiego, rozeszli się ludzie spokojnie, Kris oddał Bommerowi laskę i rewolwer, poczem Bommer sam, nie prowadzony przez nikogo, poszedł do policyi

Dutkiewicz potwierdził powyższe szczegóły i podał nadto okoliczność, że raniony Przedrzymirski nim otrzymał od Bommera uderzenie laską po głowie, sam go pierwszy uderzył.

Aniela Bommerowa, żona oskarżonego, jej córka, Marcelina, matka Przedrzymirskiego, ojciec Bommerowej, jej bracia Sobotniccy, Jan Bommer, brat oskarżonego i inni krewni korzystali z dobrodziejstwa prawa i nie świadczyli.

Ks. Teofil Zacharjasiewicz, pleban ruski, dał dwóch swych synów do Bommerowej na stancyę, kiedy mieszkała w Stanisławowie. Bommerowa twierdziła przed świadkiem, że mieszka sama w mieście a mąż gospodaruje na wsi. Wkrótce odebrał świadek swych synów od niej, bo widział, że nie mają należytej opieki. Dopiero później poznał Bommera i dowiedział się, jakie stosunki zachodzą między nim a żoną. Bommer prosił go, ażeby pośredniczył jako kapłan w pojednaniu; świadek uczynił to i obecny był bardzo rzewnej scenie. Oto Bommer upadł do nóg swojej żonie i błagał ją z płaczem, aby wróciła do niego. Na to odwróciła się Bommerowa i powiedziała: „Idź precz pijaku!“ Później spotykał świadek Bommera i spostrzegł, że w jego umyśle zaszła jakaś zmiana; był zawsze pomięszany i bardzo roz-

drażniony; mowa jego była urywaną. Nie pił nigdy.

Dobre świadectwo wystawił oskarżonemu pan Jan Jaruntowski, właściciel dóbr ziemskich. W rodzinie jego służył Bommer bez przerwy przez lat 30, i wystąpił ze służby dopiero, gdy majątek został sprzedany. Zachowanie się Bommera było zawsze wzorowe pod każdym względem. Był pracowity, trzeźwy, rzetelny. Żona jego była „dość lekką.“ Bommer utrzymywał Przedrzymirskiego i był istotnym jego dobrodziejem.

Wiktor Seligdowski ekonom u pp. Jaruntowskich potwierdził powyższe szczegóły.

Apolonia Sobotnicka, macocha Anieli Bommerowej, wyraża się nieco pochlebniej, o Bommerze zaś dość niekorzystnie, dodając, że nic nie wie z własnego przekonania. Na te zeznania świadka odpowiada oskarżony, że Apolonia Sobotnicka żywi może niechęć do niego, bo nim się ożenił z Anielą, miał się z nią żenić.

Następnie przystąpił trybunał do czytania rozmaitych listów. Jeden z nich pisany przez Bommera do Przedrzymirskiego w r. 1875 z groźbami i przekleństwami, domagający się oddania żony i dzieci, nie kwalifikuje się do powtórzenia. W odpowiedzi na ten list Przedrzymirski żartuje i szydzi z zdradzonego męża i radzi mu, ażeby go zaskarżył do sądu, jeżeli mu się nie podoba jego postępowanie.

List Bommera pisany do żony z Pszan w r. 1874 już po jej ucieczce, świadczy o miłości tego nieszczęśliwego człowieka do wiarołomnej żony. Są w nim n. p. następujące zwroty: „Zmiłuj się nademną drogi mój aniele; daruję ci i zapomnę o wszystkiem, bo jestem przekonany, że nie Ty jesteś winną. Bez ciebie żyć nie potrafię, wracaj tedy, ażebym przynajmniej mógł Cię oglądać i mieć obok siebie. Ucałuj nasze aniołki. Wracaj drogi aniele i wybaw mnie z tych mąk!“... Na ten list nie otrzymał Bommer żadnej odpowiedzi. List Stanisława Bommera (syna) pisany do ojca z zakładu w Drohobyczu świadczy, że oskarżony miał staranie o swe dzieci.

Odczytano dalej skargi Bommera wystosowane do rozmaitych władz; pomiędzy niemi jest skarga wniesiona na Przedrzymirskiego do sądu kryminalnego, która nie odniosła skutku; dalej czytano akta w sprawie separacyjnej o którą prosiła Bommerowa, a która do tej chwili nie jest załatwioną. Nie chodziło jej tyle o samą separacyę, co o pozwolenie osobnego mieszkania, ażeby mąż nie mógł sprowadzić jej przymusowo.

Swiadectwa rozmaitych właścicieli dóbr, u których służył Bommer po r. 1874, opiewają dlań bardzo pochlebnie. Swiadectwa sądowe stwierdzają, że Bommer nie był nigdy karany lub pociągany do śledztwa.

Pozostała jeszcze ostatnia czynność, t. j. przesłuchanie rzeczoznawców lekarzy w dwóch kierunkach, co do przyczyny śmierci Przedrzymirskiego i co do stanu umysłowego Bommera. Zastępca prokuratoryi p. Henzel sprzeciwiał się słuchaniu rzeczoznawców co do stanu umysłowego Bommera, obrońca zaś, dr. Jackowski, domagał się tego koniecznie. Trybunał przychylił się do wniosku dr. Jackowskiego.

Pierwszy rzeczoznawca, dr. Feigel, złożył najpierw swoje orzeczenie co do przyczyny śmierci Przedrzymirskiego. Przyczyną było uduszenie, które nastąpiło wskutek wylania się krwi do miąższka płucowego. Krew pozatykała wszystkie pęcherzyki płucne. Gdyby *trachcotomia* była nawet natychmiast wykonaną, to i w takim razie trudnoby było utrzymać Przedrzymirskiego przy życiu, bo rurka, wprowadzona do tchawicy, nie byłaby przeszkodziła napływowi krwi do płuc. Tylko „tamponowanie“ mogło było zapobiedz katastrofie. Absolutnie nie można tedy wykluczyć możności utrzymania rannego przy życiu.

Toż samo powtórzył lekarz p. Zrogowski.

Następnie wezwał radca p. Uhle dr. Feigla do złożenia swej opinii o stanie umysłowym Bommera w chwili popełnienia zbrodni. Orzeczenie dr. Feigla było ciekawym naukowym wykładem, któremu z natężoną uwagą przysłuchiwało się całe audytoryum. Psychyatrzy przyszli do przekonania, że obok właściwych chorób umysłowych są jeszcze pewne zboczenia umysłowe, które w większym lub mniejszym stopniu zbliżają się do właściwych chorób mózgu, chociaż indywiduum dotknięte takiem cierpieniem nie może jeszcze pod żadnym warunkiem być zaliczone do osób chorych na umyśle. Rezultatami wzburzenia umysłu są afekta i namiętności. W takim stanie nie wie człowiek, co działa, dla czego działa. Ale są jeszcze wyższe stopnie zboczeń umysłowych; są pewne mięszaniny afektów i namiętności, czyli tak zwana namiętność afektowa i ten stan możnaby śmiało nazwać gorączką duszy. Wyliczywszy te wszystkie przypadłości chorób umysłowych i objaśniwszy ich stopień i objawy, zastanawia się mowca nad granicą, od której zaczyna się niepoczytalność człowieka nawiedzonego namiętnością afektową. Zdania psychyatrów w tej mierze są bardzo podzielone. Jedni utrzymują że trzeba już być chorym na umyśle, ażeby podlegać takim afektacyom, inni przeciwnie, że do tego nie trzeba jeszcze formalnej choroby umysłowej. Bommer przed 7 laty był człowiekiem szczęśliwym, zdrowym fizycznie, silnym, dowcipnym, łagodnym, rzewnym, co wskazuje, że był temperamentu melancholicznego. Po znanych wypadkach z żoną, działał na niego afekt rozdrażniający, mający źródło w gniewie; następnie afekt przytłumiający, pochodzący ze smutku; przyłączyło się do tego uczucie obrażonej dumy, zazdrość, troska o dzieci, co wywołało chęć pozbycia się przyczyny swego nieszczęścia, i wyrobiło t. z. namiętności. Widzimy też objawy tej namiętności. Najpierw duma, marzy, płacze, żali się; potem grozi, zaniedbuje się zupełnie; w nieporadności swej wzdycha, aż wreszcie popada w rozpacz. Nie jest jeszcze umysłowo chorym, ale jest znacznie przygnębiony, a umysł jego jest już cierpiący, zrozpaczony. W takim stanie może człowiek nie pamiętać, co czyni i dla czego czyni; główny zarys czynu może mu pozostać w pamięci, ale ma tylko słabą świadomość tego, co uczynił. „Niepodobna mi zaprzeczyć — tak skończył dr. Feigel — że Bommer podczas czynu, był nawpół nieprzytomny ale kwestyę, czy był poczytalny lub niepoczytalny, jak tego wymaga ustawa, niechaj rozstrzygną pp. sędziowie przysięgli na podstawie znanych im faktów.“

Dr. Feigel mówił blisko godzinę, a przewodniczący trybunału p. Uhle, oświadczył, że orzeczenie jego nawet pod względem jurydycznym jest tak wyczerpujące, iż nie potrzebuje stawiać żadnego pytania.

Na tem skończyło się właściwe postępowanie dowodowe. Przed zamknięciem posiedzenia zgłosił się świadek Trofaniuk, który zapomniał w pierwszem swem przesłuchaniu podać jeszcze ważną okoliczność. Oto wiadomo mu, że Przedrzymirski drażnił ustawicznie Bommera. Córka jego, Marcelina, chodziła do szkoły. Bommer stał nieraz godzinami pod szkołą, ażeby ją obaczyć i odprowadzić do domu. Tymczasem zjawiał się zawsze Przedrzymirski i porywał mu córkę niejako „z pod nosa.“

Na tem zakończono postępowanie dowodowe a dzisiaj zapadnie w tej sprawie werdykt przysięgłych i wyrok trybunału.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Kotwica** *(Der Anker)*. Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty w Wiedniu (Jeneralna reprezentacya we Lwowie ul. Hetmańska l. 8). W miesiącu lutym roku bieżącego wydano 393 polic z kapitałem 882.913 zł. a zatem od 1 stycznia 1879 roku wydano 868 polic na 1,842.613 zł. W upłynionym miesiącu zebrano premij 103.032 zł., wkładek 114.445 zł. w 2 miesięcznej operacyi t. j. od 1 stycznia 1879 roku zyskano premij i wkładek łącznie 509.394 zł. W skutek wypadków śmierci wypłacono w roku bież. 77.749 zł. zaś od istnienia towarzystwa 8,475.574 zł. Fundusz gwarancyjny 28,606.011 zł. 59 ct.

OSTATNIA POCZTA

Wczoraj już tylko w części nakładu mogliśmy umieścić następujący telegram:

Wiedeń 21 marca. Minister wojny hr. Bylandt rozpoczyna dziś 6 tygodniowy urlop i wyjeżdża do Meran.

W Izbie deputowanych minister sprawiedliwości odpowiedział na interpelacyę w sprawie lichwy. Przedewszystkiem zarządzone zostały dochodzenia o skuteczności ustawy specyalnej dla Galicyi. Sprawozdania opiewają pomyślnie. Co do innych prowincyj pan minister porozumiewał się z innemi ministerstwami. Minister spraw wewnętrznych polecił szefom krajowym dokładne zbadanie wypadków lichwy i stosunków kredytowych drobnych przemysłowców i gospodarzy wiejskich. Po nadejściu sprawozdań rząd przedstawi swoje wnioski.

Dzisiejsza *N. fr. Presse* pisze: W sobotę skończyć się mają obrady komisyi budżetowej nad preliminarzem na r. 1879, a we wtorek dep. Wolfrum zda sprawę z ustawy finansowej. W czwartek sprawozdanie wydane zostanie deputowanym, a 29 marca rozpocznie się w Izbie rozprawa budżetowa. Odtąd odbywać się będą codziennie posiedzenia Rady państwa aż do 5 kwietnia. Rządowi bardzo zeleży na tem, aby generalna rozprawa nad budżetem skończyła się przed świętami wielkanocnemi, gdyż spodziewa się, że mimo krótkiej przerwy sesyi, do czego przyczyni się także obchód srebrnego wesela Najjaśniejszych Państwa, budżet zostanie ostatecznie załatwiony w pierwszej połowie maja. Potem nastąpiłoby zamknięcie Rady państwa, a ewentualnie zwołanie sejmów krajowych na krótką sesyę, które nie mogłyby się odbyć w jesieni. W marcu bowiem odbywać się będą wybory do Rady państwa, w październiku zgromadzi się nowo wybrana Izba, a wspólny rząd zamierza także zwołać delegacye w jesieni. Gdyby zatem po zamknięciu Rady państwa sejmy nie zostały zwołane, byłaby w tym roku niemożliwą sesya sejmowa. Rząd stara się uniknąć tej ewentualności na wszelki sposób, i dlatego dąży do przyspieszenia obrad budżetowych.

Polit. Corresp. umieszcza uwagi godny list z Londynu, który w sferach politycznych sprawi niezawodnie wielką sensacyę. List ten zajmuje się kwestyą wschodnio-rumelską i podaje całkiem nowy projekt jej rozwiązania za pomocą unii personalnej między Bułgaryą a Wschodnią Rumelią. Korespondent mówi na wstępie, że rząd angielski był zadowolony z ogłoszenia depeszy Salisbury'ego z 26 stycznia, albowiem położyła ona kres różnym dla lojalności polityki angielskiej niekoniecznie pochlebnym przypuszczeniom. Wysłanie lorda Dufferina do Petersburga, które przypadkiem zbiegło się z odjazdem Sir Layarda z Konstantynopola, tłómaczono sobie w tym duchu, że gabinet angielski stał się skłonniejszym do ustępstw wobec Rossyi. Zaczęto powątpiewać w szczerość zapewnień tego gabinetu, zaczęto podejrzywać Anglię, że w samolubnych widokach zeszła z gruntu traktatu berlińskiego. Ogłoszenie depeszy Salisburyego rozproszyło od razu wszystkie te wątpliwości i dowiodło światu, że Anglia zachowała wierność dla traktatu berlińskiego. Mimo to jednak, powiada korespondent dalej, zaprzeczyć się nie da, że od daty owej depeszy zaszło na półwyspie bałkańskim niejedno, co nie mogło pozostać bez wpływu na zapatrywania londyńskiego gabinetu. Mianowicie sytuacya w Bułgaryi jest, zdaniem angielskich mężów stanu, tego rodzaju, że koniecznie liczyć się potrzeba z dążeniami tamtejszej ludności. Obawa powstania w Wschodniej Rumeli przeciw rządowi tureckiemu staje się coraz większą. Gabinet angielski nie mógł dłużej ignorować tego stanu rzeczy i musiał zająć się wynalezieniem środków, któreby wybuchowi powstania zapobiedz były w stanie. Studya w tej mierze doprowadziły do uznania, że stanowisko naznaczone w depeszy Salisburego z 26 stycznia znacznie zmodyfikować wypada. Gabinet angielski zaniechał zupełnie podniesionej w depeszy powyższej myśli, aby pozwolono Turcyi przywrócić władzę swoję w Wschodniej Rumelii w razie potrzeby nawet siłą zbrojną. Markiz Salisbury nie chce już także ani słyszeć o okupacyi mieszanej. „Nie pozostaje więc nic innego, powiada korespondent dalej, jak poczynić Bułgarom pewne ustępstwa, któreby uśmierzyły wzburzenie panujące w Rumelii Wschodniej, a przytem nie oddalały się znacznie od postanowień traktatu. Trudny to problem, mniemają tu jednak, że jest do rozwiązania. Według tutejszych zapatrywań polegałoby ono w tem, aby przekonać Portę o konieczności mianowania tej osoby generalnym gubernatorem Wschodniej Rumelii, którą Bułgarzy wybiorą księciem Bułgaryi. W kierujących sferach angielskich panuje przekonanie, że projekt ten da mieszkańcom Wschodniej Rumelii gwarancyę przeciw uciskowi tureckiemu a malkontentom odejmie najsilniejszy argument za połączeniem Wschodniej Rumelii z Bułgarya. Oczywista, że projekt ten nie naruszałby w niczem zwierzchniczej władzy sułtana w Rumelii wschodniej, ani też granicy między Bułgaryą a Wschodnią Rumelią, oznaczonej traktatem berlińskim. Do wykonania tego projektu potrzeba przedewszystkiem współudziału dwóch głównych czynników: Rossyi i Porty. „Nie ulega wątpliwości, kończy korespondent, że ztąd rozpoczęto w tym kierunku rokowania, i że tak instrukcye lorda Dufferina jak i podróż hr. Szuwałowa stoją w związku z tym projektem, który wyszedł z inicyatywy gabinetu londyńskiego.“

Tyle jest słów korespondenta. Redakcya *Politische Correspondenz* dodaje do nich tylko tę uwagę, że projekt unii personalnej między Bułgaryą a Rumelią, poruszony został nie przez Anglię ale przez Rossyę, co w każdym razie zmienia jego sens i doniosłość.

Rząd angielski ogłosił w tych dniach dyplomatyczną korespondencyę, która zawiera znaną już czytelnikowi depeszę markiza Salisbury'ego do lorda Loftusa z dnia 26go stycznia a nadto odpowiedź księcia Gorczakowa z 8 lutego. Książę Gorczakow powiada, że nie chce się zapuszczać w polemikę, którąby nie mogła mieć żadnego praktycznego znaczenia; depesza Salisbury'ego nie zawiera nic takiego, coby nie odpowiadało zapatrywaniom Rossyi na przeprowadzenie traktatu berlińskiego, ale dowodzi, że rząd angielski mylił się nieraz co do zamiarów Rossyi i jej agentów. Następnie tak mówi Gorczaków dosłownie: „Traktat berliński postawił zasady, których tłómaczenie i przeprowadzenie może wywołać różnicę zdań. W skutek przebiegu wypadków agenci nasi są powołani do popierania w granicach traktatu berlińskiego interesów ludności, w których interesie przedsięwzięliśmy wojnę. Mniemamy, że ogólne porozumienie mogłoby być w wysokim stopniu ułatwione, gdyby z drugiej strony ludy te powzięły przekonanie, że interesa ich będą przez Europę ubezpieczone w obrębie wspomnianych granic także wtedy, gdy wojska nasze nie będą na miejscu, aby w razie potrzeby wystąpić w ich obronie. Wszystko, co tylko rząd brytyjski i jego agenci uznają za stosowne uczynić, aby w ludach tych wzbudzić zaufanie, umiarkowanie i rezygnacyę i tym sposobem sprowadzić sprawiedliwe i pokojowe przeprowadzenie traktatu berlińskiego. będzie mogło liczyć na poparcie z naszej strony.“

Korespondent stambulski *Polit. Corr.* podaje w ostatnim liście z 14 b. m. ciekawą wiadomość, że ambasador republiki francuzkiej pan Fournier starał się przekonać sułtana o konieczności zrzeczenia się okupacyi południowych stoków Bałkanu. Teraz pojmujemy owe hurra! wznoszone na cześć Francyi przez Bułgarów, którzy dotychczas mieli takie okrzyki tylko dla Rossyan i cara. Republika francuska stara się widocznie pozyskać względy Rossyi popierając jej plany na Wschodzie. Pan Fournier miał także doradzać sułtanowi. aby gubernatorem Wschodniej Rumelii mianował kogoś, co nie należy do narodowości tureckiej. Sułtan wysłuchał p. Fourniera, ale nic nie odpowiedział na te „przyjacielskie rady“.

W skutek rozchwiania się projektu Tocquevilla ułożyła Porta nowy projekt finansowy, według którego 4/5 podatków mają być odtąd płacone w monecie brzęczącej. a tylko 1/5 w kaimach, które natychmiast będą niszczone.

Z wielką gorliwością — pisze z Petersburga 16 b. m. korespondent *Wiener Abendpost* — stara się policya tutejsza wykryć nić konspiracyj nihilistycznych. Głównie chodziło jej o tajne drukarnie, w których nihiliści drukowali swe manifesty i proklamacye. Otóż przed kilku dniami wykryła policya takie drukarnie. Jedna była ukryta w ces. fabryce nabojów, której zarządca podpułkownik Sinowiew został natychmiast uwięziony. Taki sam los spotkał młodego oficera artyleryi, tudzież brata Sinowiewa, który pracował w ministerstwie robót publicznych i około 30 elewów ministerstwa robót publicznych. Drugą drukarnię znaleziono w wozowni stojącej pustką na wyspie Gołodaj. Obie drukarnie nie były w ruchu Tak czcionki, jako też reszta materyału drukarskiego były zapakowane w skrzyniach, w których znaleziono także pisma podburzające. Pomiędzy papierami modniarki, pani M., która odebrała sobie życie, znaleziono spis konspiratorów, których uwięziono natychmiast. Doniesienie o hr. Panin i o pannie Gerstfeld, które w Kijowie miały strzelać do żandarmów, nie jest prawdziwe. Hrabianka Panin nie istnieje w ogóle, a zmarły generał Gerstfeld pozostawił zamężne już córki, które dziś są już w starszym wieku. Tak samo są nieprawdziwe wszystkie anegdotki o stosunku następcy tronu do cara, głoszone przez pewne dzienniki. Następca tronu jest codziennie w pałacu zimowym, bierze udział w pracach swego ojca i między synem a ojcem panują jak najserdeczniejsze stosunki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 marca. W Izbie deputowanych toczyły się rozprawy nad projektem uregulowania służby do kontroli. Minister skarbu oświadczył, że do przyszłej Rady państwa w każdym razie wniesione zostanie przedłożenie w tej sprawie. Projekt komisyjny nie stosuje się do ram całej administracyi. Przerwano rozprawę generalną.

Na interpelacyę Hanischa odpowiedział minister handlu, że nowa taryfa telegraficzna zaprowadzona została ze względu na międzynarodową komunikacyę, gdyż taryfa od słów prawie się wszędzie przyjęła, i ze względu na stosunki finansowe celem powiększenia dochodów.

Przyszłe posiedzenie w poniedziałek.

Berlin, 21 marca. W parlamencie w skutek wniosku ustanowienia samodzielnego rządu dla Alzacyi i Lotaryngii, oświadczył ks. Bismarck, że zgadza się na

autonomię nienaruszającą militarnego bezpieczeństwa, na przeniesienie centralnego rządu do Strassburga, na mianowanie namiestnika i na doradczą reprezentacyę w radzie związkowej. Jednakże koncesye musiałyby być odwołalne.

Wiedeń, 22 marca. (*Tel. pr.*) Zwyczajny urlop ministra wojny dał niektórym dziennikom ponowny powod do zapisywania pogłosek o blizkiej demisyi tegoż ministra. *Nowa Presse*, wspominając o tem, oświadcza słusznie, że pogłoskom tym nie należy przypisywać żadnego znaczenia. Ten sam dziennik wspomina natomiast o innej pogłosce, jakoby Arcyksiążę Wilhelm i gen. Maroicziez mianowani być mieli wkrótce marszałkami, i że miejsce obecnego szefa generalnego sztabu gen. Schoenfelda objąć ma gen. Cornaro.

Do *Presse* donoszą z Rzymu, że rokowania niemieckiego agenta, radcy stanu Hamburgera, opierają się na tem, iż Włochy w razie, gdyby żadne mocarstwo nie zajęło stanowiska na morzu egejskiem, otrzymałyby protektorat nad Grecyą i obsadziły wyspę Korfu. Rossya natomiast otrzymałaby wyspę Ipsara na morzu egejskiem i stacyę węglową w Apulii, a mianowicie w Otranto. Sama *Presse* nie wierzy tym kombinacyom.

Wiener Abendpost pisze: Ostatni zeszyt *Błękitnej Księgi* angielskiej równa się ostremu oskarżeniu księcia Dundukow-Korsakowa. Anglia domaga się zupełnego, bezwarunkowego wykonania traktatu berlińskiego. Wszelką próbę modyfikacyi lub odmiennego tłómaczenia odeprze Anglia stanowczo i energicznie.

Berlin, 22 marca. (*Tel. pr.*) Francuzki minister finansów Leon Say otrzymał order korony I klasy.

Bukareszt, 22 marca. Senat odrzucił 32 głosami przeciw 20 wniosek utworzenia gabinetu za pomocą fuzyi stronnictw. Przedtem zapewnił Bratiano Izbę, że wybory i pod rządami obecnego gabinetu odbędą się z wszelką swobodą. Senat uchwalił 45 głosami przeciw 3 rewizyę konstytucyi w drugiem czytaniu.

Ateny, 22 marca. Rząd przedłoży Izbom rokowania z Turcyą i oznajmi, jakich środków użyje, aby zniewolić Portę do wykonania stypulacyj berlińskiego traktatu wobec Grecyi.

Londyn, 22 marca. Z aktów ogłoszonych w sprawie wojny z Zulusami wypływa, że rząd zganił politykę gubernatora Bartle-Frere i że zastrzega sobie dyktowanie warunków pokoju bez mięszania się w wewnętrzne sprawy Zulusów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 marca 1879, godz. 2 min. 22. Losy kredytowe 168·25. Węg. akcye kredyt. 234·50. Akcye anglo-austr. 104 80, Akcye banku Union 76·50, Akcye kolei Karola Ludwika 228·75, Akcye kolei północnej 214·—, Akcye kolei południowej 66·50, Akcye kolei Alföld 121·—, Akcye kolei Elżbiety 172·25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 129.—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 119·50, Akcye kolei Rudolfa 126·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 68·—, Galic. oblig. indemn. 87·75, Losy z r. 1864 151·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 96·—, Akcye banku obrotowego 114·50, Losy tureckie 21·25, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 257·—, Akcye banku związkowego 117·—, Rubel papierowy 1·14½, Wiedeńskie losy 108·10 Węgierskie losy 95·25, Mark. niemiecki 57·60. Węgierska renta 86·10. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, dnia 21 marca, godzina 5 minut. 50. Akcye kredytowe 244·60, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 228·25, południowa 66·50, Renta pap. 64·60, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 92·50, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gali bank rustykalny 94·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·33—. Usposob. bez transakcyi.

Wiedeń, dnia 22 marca, godz. 10 minut 38. Akcye kredytowe 245 20, Anglo-austr. 104·25, Akcye banku Union 76·30, Kolej Kar. Ludw. 228·25, Południowa —·— Napoleonsdor 9·33½, Rubel papierowy 1·14·65, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—. Gal. listy zastaw. banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 22 marca 1879 o godz 7 rano.

Barometr 738.66 mm. Psychrometr suchy — 5.2°C. Psychrometr wilgotny — 5.4°C. Prężność pary 2.9m. Wilgoć 96% Zachmurzenie 4 Wiatr NE1. Ozon 8.

Temperatura powietrza — 4.2°R

Barometr idzie w górę.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 22 marca 1879.

Hotel George'a.

Pp. Dr. A. Rapaport z Krakowa. Cz. Kieszkowski z Krakowa. A. Mazaraki z Nestorowic.

Hotel Europejski.

Pp. Dr L. Madejski z Brzeżan. K. Kundzicz z Rossyi. Dr. D. Rozenzweig z Czerniowiec.

Hotel Angielski.

Pp. K. Lechicki ze Stryja. I. Papst z Itzkan.

Hotel Warszawski.

P. J. Smalawski z Uherec.

Hotel Langa.

Pp. H. br Poten z Łachodowa. M. Duvinage z Berlina. K. Happak z Innsbruk. Z. Arnheim z Opawy.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Borkowski do Uhrynowa. F. Kunz do Tarnowa. A Templer do Kulikowa. R. Bartmański do Leszczyna. M. Lewiński do Wesołej. K. Pawłowski do Zbyszowa

---

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 27. wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany.)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 po-południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minnt 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 5 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mieszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano.

Do Podwołoczysk: z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wiecztór (pociąg osobowy) o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany.)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 marca 1879.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	228	—	231	—
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	126	·0	129	—
Banku hip. galic. 200 zł: w. a.	254	—	258	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	218	—	222	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	86	75	87	75
„ „ „ 4 pr. „	81	—	82	
„ „ „ 5 pr. okresowe	86	75	87	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	92	20	93	20
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	92	50	94	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	87	40	88	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	90	—	—	—
5. Losy Miasta Krakowa	16	25	18	25
„ „ Stanisławowa	22		24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	42	5	52
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	29	9	39
Półimperyał	9	54	9	64
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	60
„ „ papierowy	1	13½	1	15½
100 marek niemieckich	57	40	58	20
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 19 marca 1879.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	64.50	64.65
luty-sierpień	64.60	64.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	64.70	64.85
kwiecień-październik	64.75	64.90
Losy z roku 1854 po 250 zł.	114.50	115.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	117.75	118 25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	127 50	128.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	151.—	152.—
„ „ 1864 „ po 50 „	150.—	151 —
Renty Como po 42 lir. austr.	25 —	26.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	143.50	144.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	99.—	100. —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	76.80	77.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	83.—	83 75
Galicyi	87.75	88.—
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	76 75	77.50
Węgier	82.—	82.75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	104.75	105.25
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	246.25	246.50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	750 —	760.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł mk.	543.—	545.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	171.50	172.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2120.—	2125.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k	229.—	229 50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	128 —	129.25
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	255.50	256 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	65. —	65.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	87.50	88.—
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	113. —	113.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	92.—	93.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97 —
„ „ „ w 36 l. 5½ pr	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	87.—	87.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	87 —	87.50
Gal. banku hipot. po 6 proct.	92.50	93. —
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proct.	90 —	—
Tow kr. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—	—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	96 —	—.—
„ „ po 5 proct.	88 25	88 75
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w a.	72.75	73.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	66.50	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.—	104.50
„ „ po 100 zł. w. a	98.50	—.
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	100.50	100.75
„ „ „ II emisyi	100. —	100.25
„ „ „ III „	97 50	98. —
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	78.50	79.—
z r. 1867	81.—	81.50
z r. 1868	74.50	75.50
z r. 1872	68.30	68.80
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	66.75	67.25
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	167.25	167.75
Clarego po 40 zł. m. k.	34 25	34.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	102 50	103 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	17.
Losy miasta Krakowa	16.50	17.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	33 —	34. —
Palfiego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.50	18
Salma po 40 zł. m. k.	45.—	45.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	35.50	36.—
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	23.—	23 5
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	26.25	26.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	30 50	31 —
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt.	117.20	117.40
Paryż za 100 fr.	46.30	46.35
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.54.	5.55.—
„ pełnej wagi	5.54. —	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.32.50	9.33
Rossyjski imperyał	9.58.50	9.59 50
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 21 marca 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	64	50
„ „ „ w srebrze	64	70
Renta w złocie	77	30
Losy pożyczki z roku 1860	117	50
Akcye banku austro-węgierskiego	791	—
„ „ kredytowego	245	70
Londyn	117	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	33
Dukat cesarski men.	5	53
100 marek niemieckich	57	·0

Dziennik Urzędowy.

(2004 2—3) **Edykt.**

L. 5619. Dnia 26 marca 16 kwietnia i 7 maja 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod 1 k. 28 rep. 41 w Niegowcach położonej, na 1620 złr. ocenionej Andrusiowi Szewczukowi własnej celem ściągnięcia 200 z pn. na rzecz Leizora Mandla.

Wadyum 162 złr.

Warunki licytacyjne do przejrzenia w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojniłów dnia 3 grudnia 1878.

(2013) **Ogłoszenie.**

L. 4408. Ogłasza się publicznie, że celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Słobódki leśnej" rozpoczną się dochodzenia miejscowe dnia 1go kwietnia 1879.

Wzywa się interesowanych do zgłoszenia swych roszczeń, jakieby mieli w zbadaniu stosunków posiadania.

Ces król. miej. del. sąd powiatowy

Kołomyja dnia 23 lutego 1879.

(2016) **Ogłoszenie.** L. 2700.

Ck. sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Zalesie" na dniu 26 marca 1879 rozpoczyna.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed komisyą się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uzna

C. k. sąd powiatowy.

Czortków 18 marca 1879.

(2014) **Obwieszczenie.**

L. 3364. Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Nowosiołki zachałczynej, wraz z dotyczącemi aktami składa się do przejrzenia.

Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tychże, ewentualnie do dalszej rozprawy wyznacza się w sądzie tutejszym termin na dzień 29 marca 1879.

Ck. miejsko delegowany sąd powiatowy.

w Złoczowie 20 marca 1879.

(1956) **Obwieszczenie.**

L. 760. Józef Marszałek z Biegonic syn Stanisława, został uznany za głupkowatego. Kuratorem zamianowano Szymona Wojcika z Biegonic.

C. k. sąd powiatowy.

Stary Sącz dnia 3 marca 1879.

(1945) **Edykt.**

L. 2192. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że konkurs wskutek ts. uchwały dnia 27go grudnia 1878 do l 12094 na majątek Izera Hermana otworzony równocześnie za zgodą wierzycieli zniesionym został.

Kołomyja dnia 6 marca 1879.

(2007) **Ogłoszenie**

L. 9506. Ck. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma Mojżesz Kremer handel sukien damskich we Lwowie, w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych Tom. II pag. 22 n. 514/1 na dniu 20 lutego 1879 wpisaną została.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 8 marca 1879.

(2015 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 8690. C. k. sąd powiatowy Brodzki uwiadamia, iż dnia 11go kwietnia 1879 odbędzie się sprzedaż przymusowa połowy realności Nr. 122 w Hłuszynie ad Ponikowicy nawet za poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 380 zł. wadyum 38 zł. w. a.

Brody dnia 30 listopada 1878.

(2010 1—3) **Edykt.**

L. 1914. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Augusta Eicke z życia i miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu małżonkowie Kazimierz i Fortuna Smalawscy o unieważnienie umowy dtto. Lwów 17go lipca 1876 pozew wytoczyli, na który do sumarycznej rozprawy termin sądowy na dzień 1go kwietnia 1879 o godzinie 10tej rano się wyznacza.

Oraz ustanawia się dla pozwanego kuratora w osobie adw. Dra. Gawła z zastępstwem adw. Dra. Tarnawskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 19 lutego 1879.

(2040 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6475. Ck. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że pan Włodzimierz Stronczak, reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7 grudnia 1878 l. 16898 mianowany c. k. notaryusz w Sądowej Wiszni okręgu c. k. sądu obwodowego w Przemyślu dnia 12 marca 1879 przysięgę służbową złożył i swe urzędowanie rozpocząć może.

Lwów dnia 19 marca 1879.

(1993 1—3) **Edykt.**

L. 1151. C, k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Wigdora Dem, przeciw Michałowi i Maryi Srogim pto. 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym licytacya realności pod lk. 211 w Przemyślu na Zasaniu położonej, dłużników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, a to w trzech terminach, dnia 1 maja, dnia 30 maja i dnia 30 czerwca 1879 o godzinie 10 przed połud.

Wadyum wynosi 77 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akta sądowe można przejrzeć w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś nieznanych jakoteż tych którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła przez kuratora adwokata Dra. Skórskiego.

Przemyśl 12 lutego 1879.

(2002 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6837. C. k. sąd Rozwadowski oznajmia, że w dniu 22 kwietnia 1879 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tut. ck. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr, 24 w Charzewicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Zofii Moskalowej własnej. na 400 zł. oszacowanej, celem wydobycia pretensyi Józefa Perlmana w ilości 40 zł.

Wadyum 40 zł.

Akt oszacowania i warunki można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Rozwadów dnia 29 grudnia 1878.

(1927 1—3) **Edykt.**

L. 8526. C. k. sąd pow. miej. del. dla okolicy miasta Lwowa S. II czyni wiadomo, iż w skutek rekwizycyi c. k. sądu powiat. w Kulikowie z dnia 26 lipca 1878 do l. 2830 w celu zaspokojenia wywalczonej kwoty 20 zł. w. a. wraz z miesięcznym procentem po 1 zł. miesięcznie od 1 listopada 1871 kosztów sądowych po 1 zł. 56 ct. i egzekucyjnych po 94 ct., 1 zł. 56 ct. po 94 ct. 1 zł. 62 ct., 2 zł. 44 ct., 3 zł. 48 ct., 1 zł. 34 ct., 2 zł. 90 ct. w. a. i 2 zł. 92 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności rustykalnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Grzybowicach pod Nr. 16 położonej, własność spadkobierców po ś. p. Iwanie Kulmatyckim stanowiącej w drodze publicznej licytacyi na dniu 21 kwietnia 1879 na dniu 26 maja 1879 i na 23 czerwca 1879 zawsze o godz. 9 przed połud. w tutejszym sądzie w biurze Nr. II. z tem dołożeniem iż wspomniona realność rustykalna na pierwszym i drugim terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś także i poniżej takowej pod warunkami, które w tut. sądzie przejrzeć można sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi 276 zł. a chęć kupienia mający złożyć ma 27 zł. 60 ct. w. a. jako wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych kurs mających.

Lwów dnia 23 września 1878.

(2031 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8582. C. k. sąd powiatowy w Żółkwie podaje niniejszem do publicznej wiadości, że na zaspokojenie sumy 147 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 27 w Skwarzawie nowej położonej, dłużników Michała i Anny Mikietynów własnej. w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego, dnia

4 kwietnia
2 maja i } 1879
9 sierpnia

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwzięciem zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żółkiew d. 31 grudnia 1878.

(2017 1—3) **Edykt.** L. 6466.

C. k. sąd powiatowy w Janowie przedsięweźmie celem ściągnięcia sum 158 zł. 76. cnt., 158 złr. 76 cnt. i 2461 złr. 50 cnt. wal. austr. z przynależytościami dla galic banku hipotecznego publiczną licytacyę realności pod l. k. 45 w Janowie, w dniach 24 kwietnia i 23 maja 1879 o godzinie 10 przed południem w lokalu sądowym.

Cenę wywołania stanowi suma 5730 zł. 75 ct., wadyum 573 zł. w. a.

Gdyby wspomniona realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 30 maja 1879 z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Dla stron, którymby uchwała licytacyjna lub jaka późniejsza uchwała wcześnie doręczoną być nie mogła, lub któreby po dniu 10 września 1878 prawo zastawu na tej realności uzyskały, ustanowiono kuratorem p. Adama Frank w Janowie.

Janów dnia 15 listopada 1878.

(2028 1—3) L. 7371.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Macieja Bieguna w ilości 61 złr. 10 cnt. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie dom pod l. 199 i grunt w polanie Lalików we wsi Szare położone, do dłużnika Józefa Brączka należące w trzech terminach, dnia 3 kwietnia, dnia 2 maja i dnia 5go czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 550 złr., wadyum 55 zł.

Milówka 17 lutego 1879.

(2039 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6190. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że c. k. notaryusz pan Kazimierz Kurek, reskryptem wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12go grudnia 1878 l. 17105 z Niżankowiec do Rudek przeniesiony ma swe urzędowanie d. 31 marca 1879 w Niżankowicach zamknąć, zaś dnia 3go kwietnia 1879 na swej nowej posadzie w Rudkach rozpocząć.

Lwów d. 19 marca 1879.

(2029 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1955. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w dniach 16 kwietnia, 14 maja i 11 czerwca 1879 każdym razem począwszy od godziny 10 z rana, odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 24 w Wolinie położonej, na 2570 złr. oszacowanej.

Zakład wynosi 258 zł. w. a. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko d. 28 lutego 1879.

(2041 1—3) **Edykt.**

L. 3151. C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek Abrahama Piepesa i Mendla Piepesa.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu sekr. Rady Mochnackiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Janowicza, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 19 marca 1879 godzinę 10tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 1go czerwca 1879 i podać ją na terminie na dzień 15go lipca 1879 godzinę 10tą przedpołudniem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów d. 1 marca 1879.

(1883 1—3) **Edykt.**

L. 12379. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadome Annę Ruszczukową i Kornelię Ciemniewską aby gdy wedle odezwy c. k jeneralnego konsulatu w Królestwie Polskim de dato Warszawa 6 kwietnia 1878 l. 1229 bank polski w Warszawie zrealizowania certyfikatu likwidacyjnego Nr. 11257 na 253 złp. 7 gr. opiewającego a mniemaną własność Anny Ruszczukowej i Kornelii Ciemniewskiej stanowić ma, odmówił oni lub ich prawonabywcy praw swoich do tego w masie spadkowej po zmarłym Michale Bachmińskim zachowanego certyfikatu likwidacyjnego i podniesienia takowego z tutejszego c. k. głównego urzędu podatkowego jako depozytu sądowego w terminie jednego roku 6 tygodni i 3 dni w tutejszym sądzie wykazali, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczony certyfikat do tutejszej registratury przeniesiony będzie.

Stanisławów d. 4 grudnia 1878.

(1982 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1809. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że wskutek uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 15go lutego 1879 l. 5523 i na prośbę egzekucyę prowadzącego banku hiotecznego we Lwowie przymusowa sprzedaż tabularnej realności egzekuta Wita Adama d. i po Romanowskiego w Kozłówce pod l. d. 4 na zaspokojenie resztującego kapitału 1698 zł. 39 ct. w. a. z 7 proc. odsetkami od dnia 9go czerwca 1877 tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwocie 56 zł. 9 cnt. przez dłużnika uiszczonej w terminach 22 kwietnia, 21 maja i 23 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem tu w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 7484 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający, winien złożyć do c. k. komisyi sądowej wadyum 750 zł. w. a.

Gdyby realność ta w powyższych terminach powyżej za cenę szacunkową nie mogła być sprzedaną, w takim razie wyznaczony będzie przez sąd termin celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych.

Reszta warunków licytacyjnych każdego czasu w zwykłych godzinach urzędowych w registraturze sądowej przejrzaną być może.

Uwiadamia się o tej licytacyi egzekucyę prowadzący bank hipoteczny, egzekuta oraz jego wierzycieli Leje Stolzberg, Julianą Błachowskiego, c. k. Prokuratoryę skarbową we Lwowie oraz innych wierzycieli egzekuta, którzyby po dniu 30 października 1877 prawo zastawu do tej realności, i którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza nie mogła być doręczona, do rąk ustanowionego kuratora adw. p. dr. Finkelsteina w Brzeżanach.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa d. 6 marca 1879.

(2009 1—3) **Edykt.**

L. 6333/79. Ck. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że celem zaspokojenia sum 184 złr. 184 złr., 184 złr., 184 złr, 184 złr. i 3396 złr. 84 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzywil. galic akcyj. banku hipotecznego odbędzie się w tymże sądzie przymusowa licytacya realności pod l. $385^3/_4$ we Lwowie położonej wedle Dom 59 pag 193 n. 14 haer, Ferdynanda i Anastazyi Wojewódków własnej, a to w jednym terminie t. j. dnia 6 maja 1879 o godzinie 10tej rano, na którym terminie realność wspomniona za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie, że jako wadyum kwota 400 złr. a. w. ma być złożona.

Bliższe warunki licytacyi, jako też wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tutej. sądowej registraturze.

Dla tych wierzycieli którzyby po dniu 21 maja 1878 do hipoteki realności sprzedać się mającej weszli, tudzież dla tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora w osobie Dra. Moszyńskiego z zastępstwem adw. Dr. Szwedzickiego, i o tem się tych wierzycieli niniejszem edyktem zawiadamia.

Lwów dnia 1 marca 1879.

(1882 1—3) **Edykt.**

L. 1307. Ck. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia jako to: Maryę Łuczkiewiczową i jej spadkobierców, spadkobierców Pawła Nikorowicza, spadkobierców Michała Bontaniego, Floryana Cieszkowskiego i jego spadkobierców, spadkobierców Michała Czackiego, spadkobierców Antoniego Chevalier, spadkobierców Antoniego Faygiel, spadkobierców Anny Gautier, spadkobierców Ludwika Hoszowskiego, spadkobierców Anny Jabłonowskiej, Kryspina Zalewskiego i jego spadkobierców, spadkobierców Feliksa Kuczyńskiego, Józefa Kaczkowskiego i jego spadkobierców, Ludwika Karśnickiego i jego spadkobierców, spadkobierców Józefa Kwicińskiego, spadkobierców Mateusza Łyszkiewicza, spadkobierców Franciszka Lamparskiego, spadkobierców Urszuli Łazarewicz, spadkobierców Jana Kantego Morsztyna a względnie jego masy kredalnej, spadkobierców Jana Puszeta, spadkobierców Dominika Potockiego, spadkobierców Teodora Potockiego, Michała Kochanowskiego i spadkobierców, spadkobierców Krzysztofa Karwickiego, spadkobierców biskupa Turskiego, spadkobierców Ksawerego Turskiego, Franciszka Wojtkowskiego i jego spadkobierców, Stanisława hr. Potockiego i spadkobierców, Aleksandra hr. Potockiego i spadkobierców, Hieronima Benedykta Komara i spadkobierców jego, Karolinę z Kraińskich Jaruntowską i jej spadkobierców, Franciszka Kościuszkowskiego i jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież spadkobierców ich z imienia i życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Kalista Wojczyńska o wykreślenie reszty ze sumy 11667 duk. 6 zpol. ze stanu biernego dóbr Tuligłowy z przyl. intabulowanej pozew wytoczyła na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 1307 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adwokata Dra. Gawła z zastępstwem p. adwokata Dra. Czaykowskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 5 lutego 1879.

(1894 1—3) **Edykt.**

L. 57232. Ck. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych: Apolinarego Nideckiego, Włodzimierza Krausa, Józefa Tetmajera i Jetti Siodmak, iż pod dniem 17 listopada 1878 l. 57232 wniósł Józef Białoń prośbę o wydzielenie wolne od ciężarów parcel. 293 i 335 w objętości 43 morg. 1581 kw. sąż z ciała tabularnego dóbr Bilczyce, w skutek czego uchwałą z 30 listopada 1878 l. 57232 wierzyciele hipoteczni zawezwani zostali, aby w razie sprzeciwienia do dni 45 swe zarzuty do tutejszego sądu wnieśli, gdyż inaczej uważać się będzie iż na to wydzielenie zezwalają.

Ustanawiając dla wyż wymienionych wierzycieli kuratora w osobie adw. Dra. Goreckiego z substytucyą adw. Dra. Nurkowskiego, wzywa się ich, aby tymże zastępcom potrzebnej informacyi wcześnie udzielili lub innych sobie obrali zastępców, gdyż wrazie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 30 listopada 1878.

(1920 1—3) **Edykt.**

L. 7410. Ck. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Szczypienik. iż w skutek pozwu Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niemu pto. 178 złr. 83 ct. wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na 25 kwietnia 1879 a Stanisława Kubickiego ze Siedleszczan ustanowiono dlań kuratorem.

Tarnobrzeg dnia 31 grudnia 1878.

(1851 1—3) **Edykt.**

L. 17276. Ck. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Leona Schwarzthal w kwocie 700 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż części realności pod l. 88 czyli obecnie połowy pod l. 226 w Przemyślu na Zasaniu Rozy Raab własnej w drodze publicznej licytacyi dnia 25 kwietnia i dnia 26 maja 1879 o godzinie 10tej przed południem w tymże sądzie odbyć się mającą a na wypadek gdyby przy tych terminach rzeczona część realności za cenę wywołania nie była sprzedaną, — ustanawia termin celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 29 maja 1879 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1427 złr. 75 ct.

Wadyum wynosi 145 złr. w. a.

Wyciąg tabularny, akt szacunkowy i bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, z życia i pobytu nieznanego wierzyciela Oziasza Orlera, tudzież tych, którymby uchwała licytacyę rozpisująca należycie doręczoną nie została i którzyby z swemi wierzytelnościami dopiero po dniu 14 grudnia 1878 do tabuli weszli przez kuratora adwokata Dra. Gawła w Przemyślu i przez edykta.

Przemyśl 15 stycznia 1879.

(1955 2—3) **Edykt.**

L. 1955. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, że Fedko Sawczuk z Iwania za głupkowatego uznany i kuratorem dlań Daniel Didycz ustanowionym został.

Mielnica 11 marca 1879.

(1940 2—3) **Edikt.**

Zl. 496. Das k. k. Bezirksgericht in Kamionka str. bestellt für die hiemit dem Wohnorte nach unbekannten Mathias Müller, Heinrich Mathes und Filip Stadelmaier im Zwecke der Zustellung an dieselben der h. Entscheidung des k. k. Oberlandesgerichtes in Lemberg vom 5 November 1878 Zl. 25046 mit welcher in der Executionssache des Moses Łapajowker wider Peter Landesschläger, und Andere pto. 1907 fl. 82 kr. ö. W. und andere Beträge, wider diese Abwesenden und andere Mitschuldner, der h. g. Bescheid vom 20 October 1877 Zl. 4090, mit welchem im Grunde des §. 3 des Gesetzes vom 25 Juli 1871 Nr. 75 R. G. B. die Execution zu dem beweglichen Vermögen bewilligt worden ist, aufgehoben wurde wie auch im Zwecke der Zustellung weiterer in dieser Executionsangelegenheit zu ergehenden Bescheide dem Curator in der Person des Jakob Müller (jüngeren) aus Teodorshof, und es werden hiemit die besagten Abwesenden Executen ausgefordert ihre Behelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaft zu machen.

Kamionka d. 4 Februar 1879.

(1943 2—3) **Edykt.**

L. 2307. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości;

I. że dla gmin katastralnych:

Dęba, z miejscowościami Tarnowska Wola, Rozalin i Gabryelin, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Dobrucowa, Niegłowice z miejscowością Bajdy, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Wilkowyja, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Czulice, Wyciąże z osadą Przylasek, Wyciązki, Krzesławice, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie;

Ostre, Słotwina, Pietrzykowice, Lipowa w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Frydrychowice, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Hucisko, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Lipnik z miejscowościami: Przedmieście Biała i Leszczyny, w okręgu sądu powiatowego w Biały;

Łęki dolne, w okręgu sądu powiatowego w Pilznie;

Graboszyce dawniej w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie, obecnie w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach;

Siedlec z miejscowością Łęki czyli Łęka siedlecka, dawniej w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie, obecnie w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie.

II że dla gmin katastralnych:

Cmolas i Kossowy, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Przybyszówka, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Hadle szklarskie w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Czerna, Siedlec i Żbik, Łgota i Ostrężnica, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Miejsce, w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach;

Samburek, Pychowice i Tyniec, w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Pisarzowice, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Podłęże i Kółko, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

Babice, w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;

Laski, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Sądkowa i Tarnowiec, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

położonych, otwarte nowe księgi gruntowe i że co do gmin katastralnych powyżej pod I. wymienionych, termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 2 października 1877 l. 12001, zaś co do gmin katastralnych powyżej pod II wyszczególnionych termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 7 listopada 1877 l. 13377 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych z dniem 31 grudnia 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od dnia 1 kwietnia 1879 do dnia 30 listopada 1879 włącznie, w sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków dnia 27 lutego 1879.

(1985 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1654. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że w dniach 2 kwietnia 1879 i 17 kwietnia 1879 zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Nk. 140 w Bołszowcu, wedle Dom. I. pag. 37 n. 2 haer. Kiwy Blaberg własnej, celem zaspokojenia pretensyi skarbowej 525 zł. w. a. z pn.

Za cenę szacunkową 600 zł. lub wyżej i za złożeniem wadyum 60 zł w. a. z tem, że nabywca będzie winien złożyć połowę ceny z wliczeniem wadyum w 30 dniach po przyjęciu protokołu licytacyjnego a drugą połowę w 30 dniach następnych, aż do zupełnego zapłacenia, zaś uiszczać 6% odsetki.

Na wypadek nie udania się sprzedaży wyznacza się celem ułożenia warunków ułatwiających termin na 17 kwietnia 1879 godz. 4 z południa, poczem się jeden termin licytacyjny rozpisze.

Gdyby kupiciel nie dopełnił którego warunku, przepada jego wadyum i względnie złożona część ceny na korzyść wierzycieli, a realność sprzedaną będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo przy jednym terminie za jaką bądź cenę.

Bliższe warunki i akt szacunku można w sądzie przejrzeć.

O czem się chęć kupienia mających strony, hipotecznych wierzycieli i urząd podatkowy, a dla tych wierzycieli, którzyby po 26 lutym 1874 do tabuli weszli, lub którymby niniejszej uchwały z jakiejkolwiek bądź przyczyny nie można doręczyć, przez kuratora p. Franciszka Burzyńskiego w Bursztynie uwiadamia.

Bursztyn dnia 31 października 1878.

(1998 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10596. Ck. Sąd powiatowy w Dolinie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 97 subrep. w Rakowie położonej, dłużników Justyny i Michała Sabanów i dożywotniczki Nastuni Mostowy własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I 17 kwietnia
II 15 maja
III 19 czerwca
1879

każdym razem o godzinie 12tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina dnia 24 lutego 1879.

(1874 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 756. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 25 kwietnia, 30 maja i 27 czerwca 1879 odbędzie się tu w sądzie, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. 284 w Dzikowie nowym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Michała Mikulińskiego własnej, w sprawie i na rzecz banku włościańskiego pto 200 zł. w. a. pod warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. w. a. jako wartość tej realności.
2. Wadyum wynosi 40 zł. w. a.
3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 17 lutego 1879.

(1853 2—3) **Edykt.**

L. 24. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Stobieckiego w kwocie 600 zł. wal. aus. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 277 w Przemyślu na Błoniu położonej, małżonków Mikołaja i Weroniki Osików własnej, w trzech terminach to jest dnia 25 kwietnia, dnia 23 maja i dnia 26 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 2666 zł. $83^1/_2$ ct. w. a.

Wadyum licytacyjne które przed licytacyą złożone być winno, wynosi 267 zł.

Dalsze warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Przemyśl 12 lutego 1879

(1870 2—3) **Edikt.**

Zl. 340. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird hiemit bekannt gemacht, daß über Ersuchschreiben des k. k. städt. delegirten Bezirksgerichtes S. I. in Lemberg vom 24 Dezember 1878 Zl. 54399 zur Hereinbringung der mittelst Notarialactes vom 21ten April 1871 zuerkannten Summe sa. 500 fl. sammt 2 proc. monatlichen vom 20 October 1874 laufenden Zinsen, dann den bereits zuerkannten Executionskosten pr. 4 fl. 76 kr., 4 fl. 87 kr., 64 fl. 46 kr. ö. W. nach Abschlag der am 14 November ... geleisteten Theilzahlung pr. 450 fl. die mittelst obbezogener Zuschrift zu Gunsten des Moses Jonas bewilligte executive Feilbiethung der dem Schuldner Josef Szydłowski gehörigen sub. Nr. $581^3/_4$ in Lemberg gelegenen Realität unter nachstehenden Feilbiethungs-Bedingnissen ausgeschrieben wird:

1) Zur Vornahme dieser Feilbiethung werden 2 Termine nähmlich am 1 und 15ten Mai 1871 jedesmal um 10 Uhr Vormittags bestimmt, welche hiergerichts mit dem abgehalten werden werden, daß an diesen Terminen die fragliche Realität, bloß über oder um den Schätzungswerth veräußert werden wird.

2. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich ermittelte Schätzungswerth der fraglichen Realität mit 1257 fl. 50 kr. österr. W. angenommen.

3) Jeder Kauflustige ist verpflichtet, den 10ten Theil des Schätzungswerthes das ist 126 Florin österreichischer Währung als Vadium entweder im Baaren, oder in galizischen Spaarcassabücheln zu Händen der Lizitationscommission zu erlegen, welches Vadium dem Meistbiether in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Kauflustigen aber nach beendigter Lizitation zurückgestellt werden wird.

4. Sollte in den ausgeschriebenen 2 Terminen die fragliche Realität um oder über den Schätzungswerth nicht veräußert werden, so wird zur Festsetzung der erleichternden Bedingungen die Tagfahrt auf den 16ten Mai 1879 um 4 Uhr Nachmittags bestimmt, zu welchen beide Theile und die Hypothekargläubiger mit dem Beisatze zu erscheinen vorgeladen werden, daß die Nichterscheinenden der Stimmenmehrheit der Erscheinenden als beitretend angesehen werden würden.

Die übrigen Lizitationsbedingnissen, der Schätzungsact und Tabularextract können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Wovon beide Streittheile so wie auch stehende Hypothekargläubiger als: die kais. königl Finanz-Procuratur Namens des hiesigen Gebühren und Steuerärars Nochman Berenstein, Benjamin Brandis, Leib Flieg, Peisach Goldberg, Isak Wolf Münzer die galizische allgemeine Hypothekenbank, der galizische Vorschußverein, und alle diejenigen, welche nach dem 26 Mai 1877 als dem Tage der Ausfertigung des Grundbuchsauszuges an die Gewähr der Realität sub. Nr. $581^3/_4$ in Lemberg gelangen sollten, oder denen der Lizitationsbescheid, oder die späteren Bescheide in dieser Angelegenheit aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden konnten, zu Händen des bestellten Kurators adv. Siterski und mittelst gegenwärtigen Edictes verständigt werden.

Lemberg am 22 Februar 1879.

(1979 2—3) **Edikt.**

Zl. 8581. Vom Lemberger k. k. Landes-Gerichte wird allaßlich der von den Eheleuten Wolf u. Latze Rosner als gegenwärtigen Eigenthümern der Realität C. N. $715^2/_4$ unterm 19 Februar 1879 Zl. 8581 eigebrachten Klage gegen Ludwig oder Leisor Kohen und dessen der Existenz nach unbekannte Kinder wegen Löschung des laut dom. 165 p. 2 n. 9 on. intabulirten Rechtes zur Nützung der überflüßigen Keller aus dem Lastenstande der Realität Nr. $715^2/_4$ in Lemberg für die obbesagten der Existenz nach unbekanntin Kinder des Ludwig oder Leisor Kohen, der Herr Adv. Dr. Rarez mit Substituirung des Hr. Adv. Dr. Luks zum Curator ad actum ernannt und werden hievon die der Existenz nach unbekannten Kinder des Ludwig oder Leisor Kohen mit der Weisung verständigt, entweder einen anderen Bevollmächtigten diesem Gerichte nahmhaft zu machen, oder dem bestellten Curator die nöthigen Rechtsbehelfe mitzutheilen, wiedriegenfalls sie die aus der Vernachläßigung dessen entstandenen üblen Folgen sich selbst zuschreiben werden müssen.

Lemberg am 1 März 1879.

(1884 2—3) **Kundmachung**

Zl. 2313. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird auf Ansuchen des Jakob Dawid des Amortisationsverfahrens bezüglich des angeblich in Verlustgerathenen in Grzymałów am 21 Juli 1864 über 30 fl. ö. W. ausgestellten, Drei Monate a dato zahlbaren, vom Heinrich Miller acceptirten Wechsels eineeleitet und der Inhaber dieses Wechsels aufgefordert, denselben binnen 45 Tagen vom Tage der Kundmachung eingerechnet, hiergerichts zu erlegen und sein Recht darauf nachzuweisen, widrigens nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen des Jakob Dawid dieser Wechsel für null und nichtig erklärt werden wird.

Vom k. k. Kreisgerichte

Tarnopol am 19 Februar 1879.

(1895 2—3) **Edikt.**

Zl. 8975. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg, wird der Inhaber des von Louis Bruner am 1 Dezember 1878 zu Weipert in Böhmen ausgestellten, vom Hr. Aron Perdes in Lemberg acceptirten, durch Giro des Hrr. F. Schuffenhauer in Annaberg, an der K. Lederer Handelsmann in Gablenz in Böhmen am 11 Jänner 1879 übertragenen auf fl. 72.05 lautenden und am 15 April d. J. zahlbaren Prima Wechsel, mittelst dieses Edictes aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen vom 16 April 1879 angefangen, diesem Gerichte vorzulegen, widrigens dieser Wechsel für amortisirt erklärt werden wird.

Lemberg am 22 Februar 1879.

(1998 2—3) **Edykt.**

L. 8405. W dniu 3 kwietnia, dnia 8 maja i dnia 19 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 77 Zastawskie przedmieście w Gródku położonej Jana Pospolitaka własnej.

Cena wywołania 278 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. kancelaryi.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek 30 stycznia 1879.

(1933 2—3) **Konkurs.**

L. 1947. Posada adiunkta tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie, z płacą X klasy rangi — jest do obsadzenia.

Ubiegający się o powyższą posadę, wniosą podania swe w drodze przynależnej do końca marca 1879 do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 16 marca 1879.

(1957 2—3) **Ogłoszenie.** L. 1300.

Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 13 marca 1879 l. 1627, c. k. sąd powiatowy w Strzyżowie uznaje Józefa Soję włościanina z Przedmieścia Strzyżowskiego za marnotrawcę, dodając mu za kuratora p. Wilhelma Zajączkowskiego ze Strzyżowa.

Strzyżów dnia 14 marca 1879.

(1469 2—3) **Edykt.**

L. 2742. Ck. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej ks. Jana Ciepanowskiego w sumie 600 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 8 maja i 9 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności w Przemyślu na Garbarzach pod lk. 237 położonej Marceli Czerniewiczowej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 16.129 złr. 20 ct.

Wadyum zaś wynosi 1600 złr. w. a.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych, którzyby po 2 sierpnia 1878 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną nie była, przez kuratora adw. Dra Tarnawskiego w Przemyślu, i przez edykta.

Przemyśl 16 marca 1879.

(1972 2—3) **Edykt.**

L. 570 Ck. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia Helenę Petrykiewiczową, z pobytu niewiadomą, że Jan Szlachtowski wniósł pod dniem 11 kwietnia 1873 l. 914 przeciw niej i innym pozew o oddanie $^1/_6$ części roli sołtysiej pod l. 130 w Szlachtowy położonej.

Sąd ustanawia dla niej tymczasowo pana Jana Trybulca z Krościenka kuratorem a to na jej koszt i niebezpieczeństwo i wzywa ją, aby dowody swoje kuratorowi wręczyła lub wskazała sądowi innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy

Krościenko 5 marca 1879.

(1891 2—3) **Edykt.**

L. 8332. W dniach 23go kwietnia, 28 maja i 25 czerwca 1879 o 10 godzinie rano zostanie przymusowo sprzedaną realność pod NC 41 w Wielowsi położona, Jakóba Stanowca własna, na zaspokojenie pretensyi Konstantego Rogalskiego 107 złr.

Cena szacunkowa wynosi 430 złr. wa. wadyum 43 złr.

Tarnobrzeg dnia 31 grudnia 1878.

(1944 2—3) **Edykt.**

L. 700. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi odnośnie do edyktu z 31 października 1878 l. 9260 podaje do wiadomości, iż w celu wykonania dozwolonej przez c. k. sąd krajowy lwowski uchwałą z dnia 28 września 1878 l. 48270 celem zaspokojenia należących c. k. uprzyw. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Mendla Lachsa sum 56 złr. 70 ct., 56 zł. 70 ct. i 702 zł. 53 ct. w. a. z pn. przymusowej licytacyi realności pod l. 493 w Kołomyi, po bezskutecznym upłynięciu dwóch pierwszych terminów, rozpisuje się obecnie trzeci termin do tej licytacyi, który odbędzie się dnia 1 kwietnia 1879 o godz. 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym w biurze IX.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności w sumie 2000 zł. w. a.

Realność rzeczona sprzedaną zostanie przy terminie powyższym także niżej ceny szacunkowej za jaką kolwiek cenę.

Wadyum wynosi sumę 100 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kołomyja dnia 27 lutego 1879.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości w myśl §. 49 Instr. do ust. wojskowej plan podróży i czynności dotyczącej uzupełnienia wojska w roku 1879 w Galicyi.

Nr. okręgu wojsko uzupełniającego	Ilość komisyj poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, w którym pobór odbędzie się	Dnie podróży w miesiącu: kwietniu	Dnie podróży w miesiącu: maju	Dnie czynności w miesiącu: kwietniu	Dnie czynności w miesiącu: maju	Miejsce poboru
		Stryj			1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 17. 18. 19. 21. 22. 23		Stryj
		Dolina	24		25. 26. 28. 29. 30	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8	Dolina
	1	Kałusz		9. 25.		10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 23. 24	Kałusz
		Bóbrka	16		17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28.		Bóbrka
9	1	Żydaczów	29	11	30	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8. 9. 10	Żydaczów
		Jarosław	31 marzec 10. 16.		1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25		Jarosław
		Cieszanów	26		28. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8.	Cieszanów
	1	Jaworów		9. 25.		10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 23. 24	Jaworów
		Przemyśl		3	17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30.	1. 2.	Przemyśl
10	1	Mościska		16		5. 6. 7. 8. 9. 10. 12. 13. 14. 15.	Mościska
		Chrzanów	1. 19.		2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 10. 15. 16. 17. 18		Chrzanów
		Kraków miasto			21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30.		Kraków
	1	Wieliczka		1. 22.		2. 3. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21	Wieliczka
		Kraków powiat			1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 10. 15.		Kraków
		Bochnia	16		17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 7	Bochnia
13	1	Limanowa		8. 25		9. 10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 23. 24	Limanowa
		Tarnopol			1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25		Tarnopol
		Zbaraż	26		28. 29. 30	1. 2. 3. 5. 6. 7	Zbaraż
	1	Skałat		8. 22.		9. 10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21	Skałat
		Husiatyn	31 marca 10. 16.		1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 17. 18. 19. 21. 22.		Husiatyn
		Trembowla	23		24. 25. 26. 28. 29. 30.	1. 2. 3. 5	Trembowla
15	1	Borszczów		6. 25.		7. 8. 9. 10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 23. 24	Borszczów
		Nowy Sącz			1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 10. 15. 16. 17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25.		Nowy Sącz
		Nowy Targ	26. 27.		28. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8. 9.	Nowy Targ
	1	Grybów		10. 11. 21.		12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20	Grybów
		Krosno	1. 2. 20.		3. 4. 5. 7. 8. 9. 10. 15. 16. 17. 18. 19.		Krosno
		Jasło			21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8. 9	Jasło
20	1	Gorlice		10. 25.		12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 23. 24	Gorlice
		Kołomyja			1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25. 26		Kołomyja
		Śniatyn	27		28. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8. 9.	Śniatyn
24	1	Kossów		10. 25.		12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 23. 24.	Kossów
		Żółkiew	31 marca 10. 16		1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 17. 18. 19. 21.		Żółkiew
		Rawa	22		23. 24. 25. 26. 28. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8. 9.	Rawa
	1	Sokal		10. 27. 28.		12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 23. 24. 26	Sokal
		Lwów powiat			1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 17. 18. 19. 21. 22. 23. 24		Lwów
30	1	Lwów miasto			25. 26. 28. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12. 13. 14. 15	Lwów
		Tarnobrzeg	1. 2. 18.		3. 4. 5. 7. 8. 9. 10. 15. 16. 17.		Tarnobrzeg
	1	Kolbuszowa		4	19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30	1. 2. 3	Kolbuszowa
		Rzeszów				5. 6. 7. 8. 9. 10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27. 28	Rzeszów
		Nisko	1. 2. 17.		3. 4. 5. 7. 8. 9. 10. 15. 16		Nisko
40	1	Łańcut	18	10	19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8. 9	Łańcut
		Sanok		4	17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30	1. 2. 3	Sanok
	1	Brzozów		18		5. 6. 7. 8. 9. 10. 12. 13. 14. 15. 16. 17	Brzozów
		Lisko	16		17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30	1. 2.	Lisko
45	1	Dobromil		3. 15.		5. 6. 7. 8. 9. 10. 12. 13. 14.	Dobromil
		Brzeżany			1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 17. 18. 19. 21		Brzeżany
		Rohatyn	22		23. 24. 25. 26. 28. 29. 30	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8	Rohatyn
	1	Podhajce		9. 24.		10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 23	Podhajce
		Buczacz	31 marca 10. 16.		1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25. 26		Buczacz
		Czortków	27		28. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8	Czortków
55	1	Zaleszczyki		9. 22.		10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21	Zaleszczyki
		Myślenice	1. 22.		2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 10. 15. 16. 17. 18. 19. 21		Myślenice
	1	Wadowice			23. 24. 25. 26. 28. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12. 13	Wadowice
		Żywiec	1. 25.		2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 10. 15. 16. 17. 18. 19. 21. 22. 23. 24.		Żywiec
56	1	Biała		15	26. 28. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12. 13. 14	Biała
		Dąbrowa	1. 18.		2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 10. 15. 16. 17		Dąbrowa
		Mielec			19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30.	1. 2.	Mielec
	1	Ropczyce		3. 16.		5. 6. 7. 8. 9. 10. 12. 13. 14. 15	Ropczyce
		Pilzno	1. 16.		2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 10. 15.		Pilzno
		Tarnów			17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6.	Tarnów
57	1	Brzesko		7. 24.		8. 9. 10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 23	Brzesko
		Stanisławów			1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 17. 18. 19. 21. 22. 23. 24		Stanisławów
		Bohorodczany	25		26. 28. 29. 30	1. 2. 3. 5. 6. 7	Bohorodczany
	1	Nadwórna		8. 22.		9. 10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20. 21	Nadwórna
		Horodenka	16		17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30	1. 2.	Horodenka
58	1	Tłumacz		3. 21.		5. 6. 7. 8. 9. 10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20	Tłumacz
		Sambor			1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 17. 18. 19. 21. 22		Sambor
	1	Rudki	23		24. 25. 26. 28. 29. 30	1. 2. 3	Rudki
		Gródek		4. 16.		5. 6. 7. 8. 9. 10. 12. 13. 14. 15	Gródek
		Drohobycz	16		17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30	1. 2. 3. 5	Drohobycz
77	1	Turka		6		7. 8. 9. 10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19. 20	Turka
		Stare miasto		21 1 czerwca		23. 24. 26. 27. 28. 29. 30. 31	Stare miasto
		Złoczów			17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30	1. 2. 3. 5. 6. 7.	Złoczów
	1	Przemyślany		8. 20.		9. 10. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 19	Przemyślany
		Brody			17. 18. 19. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 28. 29. 30	1. 2. 3. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12	Brody
80	1	Kamionka		13 1 czerwca		14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27. 28. 29. 30. 31.	Kamionka

We Lwowie dnia 8 marca 1879. L. 11600. (1841 3—3)

Kundmachung.

L. 12717. (1866 3 -3)

Lieferung von fertigen Bekleidungs- u. Ausrüstungs-Sorten für die k. k. Landwehr, im Wege der allgemeinen Konkurrenz.

Das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung beabsichtigt für das Jahr 1879 die Lieferung der nachstehend spezifizirten fertigen Artikel **im Wege der allgemeinen Konkurrenz sicherzustellen,** und erlässt zur Einbringung schriftlicher Offerte hiemit die öffentliche Aufforderung.

Die Anzahl der Lieferungsgegenstände ist **aproximativ** folgende:

G E G E N S T A N D	Hievon sind einzuliefern beim k. k. Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien	Landesschützen-Ausrüstungs-Depo in Innsbruck	Monturs-Depot Nr. 1 in Brünn
	Anzahl der Stücke (Paare)		
4 Stück Distinktions-Bördchen für Waffenröcke		4	
570 „ „ „ für Blousen und Aermelleibel	487	83	
366 „ Armstreifen für drei- (jährige Diener)	304	62	
17 „ Armstreifen für sechs- (jährige Diener)	17		
44 „ Armstreifen für neun- (jährige Diener)	38	6	
230 „ Kaputzen von Kautschukstoff	230		
119 „ Halsflöre für Landesschützen zu Pferd		119	
510 „ Halsflöre für oberdalmatinische Landwehr-Truppen	510		
780 Paar lederne Handschuhe	694	86	
135 Stück Porte-épées für Kavallerie	7	26	102
31 „ Unteroffiziers-Brieftaschen		31	
1178 „ rothe Schützenabzeichen für Infanterie	1178		
379 „ grüne Schützenabzeichen für Schützen	335	44	
29 „ Schützenabzeichen für Kavallerie	29		
100 „ grüne Scharfschützenabzeichen (complet)		100	
24 Paar Dragoner Sporn mit Nieten	18		6
106 „ Anschnall-Sporen mit Riemen	35	71	
42 Stück adjustirte Helme mit Adler und Schuppenband, für Unteroffiziere			42
366 „ adjustirte Helme mit Adler und Schuppenband für Dragoner			366
89 „ adjustirte Czapkas für Unteroffiziere, mit krapprothem Tuchüberzug und Nr. 1 auf dem Adler			89
695 „ adjustirte Czapkas für Uhlanen, mit krapprothem Tuchüberzuge und Nr. 1 auf dem Adler			695
777 „ schwarze Rosshaarbüsche zu Capkas			777
7 „ rothe Rossbaarbüsche für Czapkas			7
170 „ Revolver-Anhängschnüre sammt Federhaken	160	10	
25 „ adjustirte messingene Trommeln	25		
113 Paar beschlagene Trommelschlägel	113		
9 Stück Signalhörner in A gestimmt	7	2	
93 „ Signalhörner in F gestimmt	93		
227 „ Signalhorn-Anhängschnüre	222	5	
4 „ Stöcke für Bataillons-Tamboure	4		
5 „ Schnüre für die Stöcke der Bataillons-Tambore	5		
21 „ hölzerne Sättel mit eisernen Zwieseln	21		
54 „ weisse Pferdedecken	32	22	
54 Paar Steig-Bügel	33	21	
70 Stück Reitstangen allein (unverzinnt)	17	53	
67 „ Kinnketten mit Hacken (unverzinnt)	17	50	
103 „ Knebeltrensen (unverzinnt)	20	83	
25 „ Unterlegstrensen (unverzinnt)	25		
24 „ Offiziers-Feldküchen, komplett.	4	20	
7973 „ Infanterie-Kochgeschirre á 2 Mann	7973		
2 „ Kavallerie-Kochgeschirre á. 2 Mann	2		
14447 „ komplette kleine Feldflaschen sammt Tragschnur	14447		
163 „ Feldflaschen-Tragschnüre allein	163		
13 „ Feldflaschen-Gläser allein	13		
10175 „ Esschalen mit Deckel	10175		
14 „ Striegel mit Handriemen	5	9	
48 „ Kartaschen mit Handriemen	30	18	
260 „ Lagerhaken sammt Stiel	260		
891 „ hanfene Fussfesseln	871	20	
178 „ Tränkeimer	178		
910 „ Pferdeflöcke, unbeschlagen	890	20	
329 „ Fouragestricke	301	28	
2192 „ Infanterie-Spaten mit Stiel.	2192		
4 „ Handhacken mit Stiel.	4		
8 „ Krampen mit Stiel	1	7	
19 „ Schaufeln mit Stiel, für Infanterie	4	15	
5 „ Kettensägen		5	
2 „ Hadsägen, complet		2	
7 „ Stemmeisen mit Heft.	1	6	
1 „ grossen Schneckenbohrer		1	
3 „ mittlere Schneckenbohrer	3		
21 „ kleine Schneckenbohrer	13	8	
22 „ Klammern	3	19	
5 „ Sägefeilen	2	3	
3 „ Schrenkeisen		3	
11 „ Beisszangen	2	9	
127 „ Schalnägel	117	10	
3404 „ kurze Drahtstifte	1284	2120	
1671 „ lange Drahtstifte	561	1110	
6 „ Masstäbe	2	4	
2 „ Schnürstricke	2		
5 „ Hohlschienen von Blech mit Riemen		5	
16 „ grössere Feldflaschen von Blech mit Traggurten	1	15	
5 „ complete Feldtragen		5	
1320 „ grosse Viktualen Säckchen von Kalikot	1124	196	
1473 „ mittlere Viktualien-Säckchen von Kalikot	1277	196	
1631 „ kleine Viktualien-Säckchen von Kalikot	1435	196	
44660 Stück messingene Kapseln zu Legitimations-Blättern	42260	2400	
14150 Dutzend grosse weisse numerirte Metallknöpfe	14150		
4127 „ kleine weisse numerirte Metallknöpfe	4127		
36000 „ grosse gelbe numerirte Metallknöpfe		36000	
12000 „ kleine gelbe numerirte Metallknöpfe		12000	
35 7/12 „ grosse weisse glatte Metallknöpfe	35 7/2		
19 „ kleine weisse glatte Metallknöpfe	19		
630 „ grosse weisse numerirte Kompasseln	630		
148 „ kleine weisse numerirte Kompasseln	148		
93 komplette Reitzeuge für Infanterie (bestehend aus dem Hauptgestelle, der Reitstange, Kinnkette sammt Haken, dem Stangen- und Trensen-Zügel, Trensengestell und der Knebeltrenze; dem Sattel, der schwarzen Pferdedecke, Ober- und Unter-Gurte, dem Steigriemen und Steigbügeln, Packriemen dem Vorderzeuge und der Stallhalfter sammt Anhängriemen, dann aus dem Pack-Tornister)	73	20	

Anmerkung. Die Nummern der Metallknöpfe werden den Erstehern bekannt gegeben werden.

Zur Richtschnur der hierauf Reflektirenden hat Folgendes zu dienen:

1. Zur Offertverhandlung werden nur solide, vollkommen leistungsfähige Personen, und zwar nur rücksichtlich jener zur Lieferung ausgeschriebenen Artikel zugelassen, welche sie entweder ganz oder durch Beigabe vom Zugehör in ihren Fabriken (Werkstätten) erzeugen (§. 2, Punkt 2. der besonderen Lieferungs-Bedingnisse). Zwischenhändler, dann Personen, welche in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern das Staatsbürgerrecht nicht geniessen, sind von der Lieferung grundsätzlich ausgeschlossen.

Um die Betheiligung an den Lieferungen für das Aerar auf weitere Kreise auszudehnen, werden hier, bei gleich günstigen Anboten, in erster Reihe solche Industrielle berücksichtigt werden, welche nicht schon Mitglieder der Konsortien für die Bemontirung und Ausrüstung des k. k. Heeres sind oder welche nicht zu den Lieferungs-Gesellschaften für die Bemontirung und Ausrüstung der k. k Landwehr gehören.

2. Die Einlieferung der Gegenstände (§. 6. der besonderen Bedingnisse) hat längstens vier Wochen nach der Annahme der Offerte (vom Datum der ministeriellen Verständigung an gerechnet) zu beginnen, dann in den zwischen den übernehmenden Depots und den Lieferanten zu vereinbarenden bestimmten Fristen derart fortgesetz zu werden, dass innerhalb der weiteren vier Wochen die Hälfte jedes Gegenstandes abgeliefert wird und endlich in den dem letzteren Termine folgenden vier Wochen die Lieferungs-Verbindlichkeiten vollständig erfüllt sind.

Hiebei ist jedoch dem Ministerium für Landesvertheidigung freigestellt, die Lieferung der am dringendsten erforderlichen Gegenstände bis zu jenem Geldbetrage, welcher vom Gesammtwerthe der Lieferung auf die erste Rate entfällt, schon für die erste Rate zu verlangen, dagegen die Lieferung der minder dringenden Gegenstände auf die zweite Rate zu verschieben.

3. Die schriftlichen Offerte, welche genau nach den Bestimmungen der §§. 1 bis 3 der besonderen Bedingnisse und nach dem unten beigefügten Formulare zu verfassen, zu stempeln, zu instruiren und durch das Vadium zu sichern sind, haben unmittelbar im Einreichungs-Protokolle des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung, und zwar längstens bis 24. März 1879, **zwölf Uhr Mittags,** einzutreffen.

Die Entscheidung über die eingelangten Offerte behält sich das Ministerium für Landesvertheidigung ausdrücklihc vor (§. 1 der besonderen Bedingnisse).

4. Im Uebrigen wird auf die Bestimmungen der zu dieser Kundmachung gehörigen besonderen Bedingnisse, vom gleichen Tage, gewiesen, und zwar:

a) bezüglich der Mustermässigkeit, Grössenklasse und Erzeugung der Sorten auf den §. 5,

b) hinsichtlich des Vertrags-Abschlusses auf den §. 11,

c) rücksichtlich der aus dem Vertrage entspringenden gegenseitigen Rechte und Verbindlichkeiten auf die §§. 8 bis 10, 12 bis 17, und

d) wegen der Bezahlungs-Modalitäten und Stempel-Entrichtung auf die §§. 9 und 18.

5. Die Handels- und Gewerbekammern der im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder, sowie die Landwehr- und Landesschützen-Evidenthaltungen, dann die Landwehr- (Landesschützen-)Ausrüstungs-Depots in Wien und Innsbruck, endlich das Monturs-Depot Nr. 1 in Brünn sind mit einer Anzahl Exemplare der vorliegenden Kundmachung und der dazu gehörigen besonderen Bedingnisse betheilt worden, um die sich hiefür interessirenden Unternehmer hievon Einsicht nehmen zu lassen.

Offert-Formular.

(50 kr. Stempel für jeden Bogen.)

Ich N. N., wohnhaft in (Ort, Bezirk, Land), erkläre und verpflichte mich hiermit, nachbenannte fertige Bekleidungs- und Ausrüstungs-Sorten für die k. k. Landwehr unter genauer Einhaltung der Lieferungs-Bedingungen und um die beigesetzten Preise und innerhalb der bestimmten Termine auf Grund der Kundmachung vom 28 Februar 1879 liefern zu wollen.

der zu liefernden Sorten			Preise in österr. Währung				
Anzahl		Benennung	für	fl.	kr.	Sage: Gulden	Sage: Kreuzer
A. Einzuliefern beim k. k. Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien.							
	Stück		1 Stück				
	Paar		1 Paar				
	etc.		etc.				

B. Einzuliefern beim k. k. Landesschützen-Ausrüstungs-Depot in Innsbruck.

	Stück		1 Stück				
	Garnitur		1 Garnitur				
	etc.		etc.				

C. Einzuliefern beim k. k. Monturs-Depot Nr. 1 in Brünn.

	Stück		1 Stück				
	„		„				
	etc.		etc.				

Ich bestätige zugleich, dass ich die Muster eingesehen habe, dass mir diese und die Lieferungs-Bedingungen genau bekannt sind und dass ich mich den Letzteren in jeder Beziehung unterwerfe.

Für die richtige Zuhaltung dieses Offertes hafte ich mit dem (laut den unter abgesondertem Umschlage gleichzeitig eingesendeten Erlagscheine der k. k. Landes-Haupt-Kasse in Wien) erlegten fünfperzentigen Vadium von Gulden, bestehend aus (Werthpapieren, Barschaft), welches dem Lieferungswerthe von fl. kr. entspricht.

Ich erkläre, dass ich mich des Rücktritts-Befugnisses und der im §. 862 des a. b. G. B., dann der in den Artikeln 318 und 319 des H. G. B. normirten Fristen für die Annahme meines Versprechens ausdrücklich begebe.

Das von der Handels- und Gewerbekammer in ausgefertigte Leistungsfähigkeits-Zeugniss liegt versiegelt bei (oder: Das Leistungsfähigkeits-Zeugniss wird von der Handels- und Gewerbekammer in direkte an das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung unter Einem eingesendet).

(Eventuell bei Gesellschaften: Als Vertreter der Gesellschaft, an welchen alle Aufträge und Bestellungen von Seite der Landwehr-Behörden zu ergehen haben und welcher die Zahlungen der Verdienst-beträge im Namen der Gesellschaft zu beheben und zu quittiren haben wird, ist N. N. zu N. bestimmt.)

Die oben zur Lieferung offerirten Gegenstände werden in meiner Fabrik (oder: Werkstätte) erzeugt, welche sich zu N. (Gasse, Haus-Nr.) befindet und der Kontrole der Landwehr-Verwaltung jederzeit offen steht.

Datum Eigenhändige Unterschrift des (der) Offerenten, mit Angabe seines (ihres) Charakters.

Formulare zum Kouvert des Offertes.

An das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung
in Wien

Offert des N. N., wohnhaft in N., zur Lieferung von Bekleidungs- und Ausrüstungs-Sorten für die k. k. Landwehr, auf Grund der Kundmachung vom 28 Februar 1879.

Formulare zum Kouvert des Vadiums.

An das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung
in Wien.

Erlagschein über fl. (in Werthpapieren, Barschaft) zum Offerte des N. N.

Wien, am 28 Februar 1879.

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

(1974 3—3) **Edykt.**

L. 6363. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod N. 323 w Cieplicach, dłużnika Jurka Fornala własnej, w trzech terminach a to: na dniu 24 kwietnia i 29 maja 1879 o 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 400 zł. lub wyżej, zaś na dniu 3 lipca 1879 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 28 grudnia 1878.

(1978 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 367. Na dniu 7 kwietnia 1879 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w ck. sądzie krajowym dla spraw cywilnych we Lwowie w biurze I rozprawa ofertowa celem oddania najmniej żądającemu dobudowania dwupiętrowego skrzydła do domu więziennego c. k. sądu krajowego dla spraw karnych pod l. 717¼ położonego.

Cena fiskalna wynosi 25000 złr. w. a.

Ubiegający się o to przedsiębiorstwo mają ofertę osobiście lub przez należycie wykazanych pełnomocników najdalej do godziny 12tej przed południem na dniu rozprawy ofertowej wyznaczonym, komisyi do przeprowadzenia rozprawy wydelegowanoj złożyć.

Do oferty należy dołączyć $^5/_{00}$ zakład w sumie 1250 złr. w. a., w gotówce w książeczkach galic. kasy oszczędności, lub też w takich papierach publicznych, w których kapitały sierocińskie lokowane być mogą i których wartość według kursu na dniu 5 kwietnia 1879 w „Gazecie Lwowskiej" zanotowanego obliczyć należy.

Oferta ma zawierać imię i nazwisko, zatrudnienie, miejsce pobytu, wyrazić w odsetkach opuszczznie z ceny fiskalnej tak liczbami jak też słowami, niemniej zawierać oświadczenie oferenta, że ogólne i szczegółowe postanowienia budowy temuż dokładnie są znane, i że oferent bez jakiegokolwiekbądź zastrzeżenia odnośnym warunkom się podaje.

Oferty wbrew powyższym wskazówkom sporządzone, po zamknięciu rozprawy ofertowej wniesione, lub też odmienne warunki zawierające uwzględnione nie zostaną.

Bliższe warunki licytacyjne wraz z planami, sumarycznym kosztorysem i spisem cen jednostkowych w kancelaryi Prezydyum ck. sądu krajowego oddział cywilny w godzinach urzędowych przejrzane być mogą.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 11 marca 1879.

(1877 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8108. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu wskutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 13 listopada 1877 niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sumy wekslowej 100 złr. wraz z odsetkami po 6% od dnia 9 marca 1872 bieżącemi, kosztami sądowemi w ilości 7 złr i 8 złr. 72 ct. a. w., tudzież kosztami exekucyi w kwotach 6 złr. 2 ct. 4 złr. 33 ct. i 6 zł. 27 ct. a. w. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym na dniu 1 kwietnia na dniu 1 maja i na dniu 31 maja 1879, przymusowa sprzedaż przez licytacyę półtora pręta pola i połowy pręta pola pod l. k. 82 w Drohobyczu na Liszniańskiem przedmieściu położonych jak Dom Lisznia Tom I pag. 225 n. 3 haer i Tom II pag. 77 n. 5 haer dłużnika Wasyla Niżowego własnych na rzecz Theodora Skrypucha.

Cena wywołania wynosi 960 złr. w. a.

Wadyum 10 proc. od takowego.

Warunki licytacyi są do przejrzenia w registraturze sądowej.

(1976 3—3) **Edykt.**

L. 1564. Ck. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi p. Dra. Rösslera w kwocie 137 złr. 18 ct. z pn. w Ostrem położona połowa realności Jana Ziajki w tutejszym sądzie w dniach 28 marca, 25 kwietnia i 23 maja 1879 każdym razem o godzinie 9tej rano w drodze publicznej licytacyi sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 241 złr. a. w.

Zakład 24 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, protokół egzekucyjnego opisania i oszacowania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec dnia 25 lutego 1879.

(1971 3—3) **Edykt.**

L. 3922. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 złr. a. w. z przynależytościami, realność włościańska w Ostrowach tuszowskich pod l. 108 położona Jana i Magdaleny Merklinger własna ciała tabularnego nie stanowiąca w dniach 31 marca, 2 maja i 6 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10tej rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 17 grudnia 1878.

(1906 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 519. Ck. Prezydent sądu krajowego wyższego we Lwowie mianować raczył na IIgi okres sądu przysięgłych, który się rozpocznie dnia 19 maja 1879 o godzinie 8 rano przewodniczącym trybunału Przysięgłych ck. Prezydenta sądu obwodowego Józefa Dittricha zaś zastępcami przewodniczącego radców sądów krajowych Gustawa Schenka, Ludwika Majewskiego, Jana Czaczkowskiego i Ludwika Słotwińskiego.

Sambor 16 marca 1879.

(1969 3—3) **Ogłoszenie.** L. 11973.

Złoczowski c. k. miejsko delegowany sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że w zabudowaniu sądowem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego dla gminy Chilczyce Boniszyn I ar. 164. karta B. n. 1. ś. p. Daniela Markiewicza własnej, na rzecz Izaka Billiga, celem zaspokojenia kwoty 338 zł. z pn. a to dnia 16go kwietnia 1879 i dnia 16 maja 1879, tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 13go czerwca 1879 także poniżej takowej, każdym razem o godzinie 10 rano, pod warunkami, które w ts. registraturze przejrzanemi być mogą, tudzież że w razie, gdyby wierzyciele nie chcieli przyjąć przed przewidzianem wypowiedzeniem wierzytelności, kupiciel winien jest długi te, o ile cena kupna takowe pokrywa przyjąć.

Wadyum wynosi 129 zł. 10 ct.

Wszystkich wierzycieli, którzyby po wniesieniu prośby licytacyjnej do tabuli weszli, uwiadamia się przez ustanowionego kuratora adw. Dr Herneg w Złoczowie.

Złoczów dnia 16 listopada 1878.

(1907 3—3) **Edykt.**

L. 414. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Sary Bernsteinowej, wyrokiem ts. z dnia 26 kwietnia 1877 l. 6703 w sumie 158 zł. 15 ct. i 47 zł. 33 ct. w. a. z przyn. przeciw spadkobiercom ś.p. Maryi Feigenbaumowej przyznanej, dozwolona została sprzedaż egzekucyjna sumy 4000 zł. w. a. na realnościach 66, 67, 68. 43 i 44 w mieście i 117 na Zawalu w Tarnowie na rzecz Maryi Feigenbaumowej ciężącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 22 kwietnia i 13 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość nominalna 4000 zł. w. a. która w pierwszym terminie za lub wyżej, w drugim terminie nawet niżej wartości nominalnej sprzedana będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 5 proc. ceny nominalnej.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy, ck. Prokuratorya skarbowa we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni a mianowicie: Majer Feigenbaum, Mindla Szirowa, Niche Horowitza, Maryem Liberowa, Alter Gärtnerowa, Taube Gärtnerowa, Izakowa Goldklangowa, Bluma Goldklangowa, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 14 lutego 1878 do hipoteki sumy 4000 zł. weszli, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata Dra. Emila Psarskiego z substytucyą adw. Dra. Adolfa Ringelheima ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 13 lutego 1870.

(1817 3—3) **Ogłoszenie.** L. 694.

Ck. Sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie banku zaliczkowego „Nadzieja" przedsięwziętą będzie w dniach 17 kwietnia, 15 maja, 19 czerwca 1879, o godzinie 10 rano wymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 67 w Delatynie ciała tabularnego niestanowiącej a Matyja i Maryi Kościuków własnej w których to pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 205 złr., poręczne 10 proc. ceny wywoławczej.

Resztę warunków wglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn 22 lutego 1879.

(1951 3—3) **Edykt.**

L. 35851. C. k. sąd deleg. miejski w w Krakowie rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności włościańskiej pod l. 12 w Wyciążach wedle wyk. hip. gm. kat. Wyciąże l. 12 n. 1 haer. nieobjętej masy spadkowej ś. p. Jędrzeja Bąka własnej na zaspokojenie wierzytelności Arona Parnesa w kwocie 160 zł. z pn. w trzech terminach t. j. w dniu 17go kwietnia, 7 maja i 29 maja 1879 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2898 zł. wadyum 290 złr. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 5 listopada 1878 na sprzedać się mającej realności uzyskali prawo zastawu ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Mochnackiego z zastępstwem p. adw. dr. Geszwaka.

Kraków d. 31 stycznia 1879.

(1909 3—3) **Edykt.**

L. 37000. C. k. sąd deleg. miejski w Krakowie wiadomem czyni, iż w skutek podania Maryanny Rajtarowej przeciw Szczepanowi Uznańskiemu o dozwolenie relicytacyi połowy realności pod l. 112 w Krowodrzy i połowy 112 zagonów gruntów zarządza się relicytacyę powyższej realności dawniej do Jakóba Zoroji należących, następnie przez Szczepana Urnańskiego nabytych.

Relicytacya ta odbędzie się na jednym terminie to jest w dniu 24 kwietnia 1879 godzinie 10 rano, na którym to terminie realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania ustanawia się sądownie oszacowana wartość w kwocie 1100 zł. 25 kr. wadyum wynosi 110 zł. 25 kr.

Bliższe warunki relicytacyjne w tut. Registraturze przejrzane być mogą.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym został kuratorem adw. Dr. Kaufmann.

Kraków 31 stycznia 1879.

(1975 3—3) **Edykt.**

L. 5941. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 250 zł. i 100 zł. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 176 w Cieplicach, dłużnika Antoniego Hofmann własnej trzech terminach, a to: na dniu 24 kwietnia i 29 maja 1879 o godz. 10tej rano tylko za cenę szacunkową 700 zł. lub wyżej, zaś na dniu 3 lipca 1879 i poniżej ceny szacunkowej. Wadyum wynosi 70 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 28 grudnia 1878.

(1934 3—3) **Edikt.**

Zl. 8200. Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg wird die Handlungsfirma Rossin et. Friedländer in Hamburg verständigt, daß gegen dieselbe Gabriel Stauber sub. praes. 21 Dezember 1878 Zl. 63991 die Klage auf Zahlung der Summe 265 Mk. 55 Pf. RW. s. N. G. ausgetragen hat, worüber für die belangte Firma der Landv. Dr. Holzer zum Curator und Landv. Dr. Emil Byk zu dessen Substituten bestellt und zur summarischen Verhandlung dieser Rechtssache der Termin auf den 1 April 1879 um 11 Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Die Belangte Firma wird aufgefordert, dem bestellten Curator die nöthige Information und Behelfe zu ihrer Vertheidigung rechtzeitig vor dem Termine mitzutheilen oder sich einen anderen Sachwalter zu wählen, als sonsten sie die nachtheiligen Folgen der Unterlassung sich selbst zuschreiben müßte.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg den 8 März 1879.

(1942 2—3) **Edykt.**

L. 6146 C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi przymusową sprzedaż realności pod l. k. 237 w Niepołomicach położonej, ciało tabularne posiadającej, a własność Jana Migdała stanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Herschowi Obstlerowi w kwocie 20 złr. z pn. w trzech terminach licytacyjnych, mianowicie dnia 2go kwietnia, dnia 2go maja i dnia 5go czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 22 stycznia 1879.

(1848 2—3) L. 4806.

Konkurs

na posadę c. k. pocztmistrza w Przeworsku za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 złr., z rocznemi poborami: płacy 500 złr., ryczałtu kancelaryjnego 120 złr., dodatku na manipulacyę 120 złr. i ryczałtu w drodze ugody ustanowić się mającego za utrzymywanie jazd posłańczych do każdego przez tę miejscowość z pocztą przechodzącego pociągu.

Podania, w których ma być zawarte oświadczenie względem ilości wymaganego rocznego ryczałtu za utrzymywanie komunikacyi z dworcem kolejowym, należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 13 marca 1879

(1973 2—3) **Edykt.**

L. 6092. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 złr. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 91 w Piskorowicach, dłużników Iwana i Anny Tesiechów własnej, w trzech terminach a to na dniu 24 kwietnia i 29 maja o 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 400 złr. lub wyżej, zaś na dniu 3 lipca 1879 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 40 złr.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 28 grudnia 1878.

(1997 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 272. Ck. Sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kwoty 46 złr. przez Issera Spiegla wywalczonej odbędzie się w dniach 28 marca, 29 kwietnia i 29 maja 1879 zawsze o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż publiczna realności włościańskiej pod l. 214 w Laskowcach położonej, dłużnika Jakóba Apostoła własnej na 715 złr. ocenionej.

Wadyum wynosi 71 złr.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Budzanów dnia 3 lutego 1879.

(1996 2—3) L. 6798.

Obwieszczenie.

W dniach 31 marca, 28 kwietnia i 26 maja 1879 każdym razem o godzinie 11tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi Zosi Alpern w kwocie 22 złr. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod l. 7/55 w Jezierzanach tusądowego okręgu położonej, Pałahny Tessarowskiej własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywoławczą stanowi kwota 430 złr., poniżej której realność wspomniona tylko na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Jako wadyum przez każdego licytującego złożyć się mające ustanawia się kwota 43 złr., a bliższe warunki licytacyjne tudzież akta opisania i oszacowania tej realności są w sądzie do przejrzenia złożone.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów dnia 20 grudnia 1878.

Doniesienia prywatne.

(1836 2—3) L. 1329

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 1539 złr. 64 cnt. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 1.600 złr. w. a. na hipotekę folwarku Eugeniówka z dóbr Baczów i Podusilna wydzielonego, w powiecie przemyślańskim położonego, do spadkobierców ś. p. Piotra Müllera należącego z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go lipca 1878 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie libytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 3 marca 1879.

L. 1328. (1335 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 1.452 zł. 13 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 1.500 zł. w., na hipotekę folwarku Nowy dwór z kompleksu dóbr Baczów i Podusilna wydzielonego, w powiecie przemyślańskim położonego, do spadkobierców ś. p. Piotra Müllera należącego, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1878 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 3 marca 1879.

(2008 2—3) **Kundmachung**

Zl 436. Vom Lemberger israelit. Kultusgemeindevorstande wird hiemit bekannt gemacht, daß am 14 Mai 1879, als am Jahressterbetage des Stifters Ignatz Lewkowicz aus dessen Stiftung zur Ausheiratung armer israelit. Mädchen die Verleihung eines Ausstattungsbetrages pr. 1350 fl. ö. W. an ein armes israelit. Mädchen stattfinden wird.

Die Bewerberinnen um diesen Ausstattungsbetrag haben bis zum 1ten Mai bei der Stiftungscommission mittelst des israelit. Cultusgemeindevorstandes sich schriftlich zu wenden, und ihr Gesuch mit folgenden Nachweisungen zu belegen:

1. über ihre Zuständigkeit zur Lemberger Gemeinde,
2. über ihre allfällige Verwandtschaft mit dem Stifter,
3. über ihre Armuth,
4. über das zurückgelegte 16 Lebensjahr
5. über den Umstand ob sie elternlos sind oder nicht, und
6. über ihre Moralität.

Lemberg d. 17 März 1879.

L. 271. (1964 3—3

Konkurs

na posadę lustratora urzędów gminnych przy Wydziale powiatowym w Mościskach z roczną płacą 500 złr. zwrotem kosztów podróży i dyet tymczasowo na rok jeden prowizorycznie.

Kandydaci na tę posadę wnieść mają należycie adstruowane podania za pośrednictwem swej przełożonej władzy, albo przez miejscową Zwierzchność gminną w terminie 6 tygodniowem od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu do Wydziału powiatowego w Mościskach, udowodnić, iż nie przekroczyli 50 lat wieku, posiadają dokładną znajomość ustaw autonomicznych tudzież rachunkowości i kasowości.

Dla wykazujących się także wiadomościami technicznemi, zostawia się widok podwyższenia płacy o 250 zł.

Od Wydziału Rady powiatowej Mościskiej.

Dnia 14 marca 1879.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski

akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że niewykupione z dniem 31 grudnia 1878 r. zastawy w kasie zaliczkowej mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro, itd.

dnia 2 i 3 kwietnia 1879, o godz. 9 ½ przed południem

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą. — Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu banku hipotecznego pod Nr. 15, plac Halicki.

W dniach licytacyi zastawy ani wydawane, ani karty zastawnicze odnawiane nie będą.

Lwów, dnia 8 marca 1879.

(1668 3—3) **Dyrekcya.**

(Przedruk nie będzie opłaconym)

Na międzynarod. wystawie **w NORYMBERGII 1877** największa i jedyna premia wystawionych **rozsadów chmielowych.**

H. MELZER,

ajent dla chmielu i rozsadów chmielowych z **SAAZU** (w Czechach).

Wystawa regionalna **w FÜRSTENFELD 1878** dyplom honorowy i premia wystawionych **rozsad i sprzętów.**

Niniejszem zawiadamia wszystkich P. T. interesowanych, że przesyłka moich

Rozsadów chmielowych z Saazu

(powszechnie uznanych i kilkakrotnie premiowanych)

od połowy kwietnia rozpoczyna. Zamówienia proszę nadesłać w należytym czasie. Za wyborność takowych gwarantuję. Wyjaśnienia i broszury co do sposobu uprawy gratis. (497 9—10)

Karol Werner

3 HURTOWNY HANDEL WIN 3

we Lwowie

otworzył

dnia 19go marca 1879

Wyszynk Wina

pod liczbą 3

na ulicy Sobieskiego

(naprzeciw p. Popowicza.)

(1961 5—?)

Tylko jak długo zapas starczy

Objęty od **zarządu masy** upadłej fabryki **„Vereinigte Britaniasilber Fabrik"** olbrzymi skład towarów, sprzedajemy z powodu przyjętych wielkich **zobowiazań płatniczych**

o 75 procent niżej ceny szacunkowej

Tylko za **7 zł. 25 ct.** otrzyma każdy następujących **36 przedmiotów z najlepszego i najwyborniejszego srebra „Britania"**, które przedtem **30 zł.** kosztowały a za **niezmienną białość** naczynia stoł wego przez **przeciąg 25 lat** gwarantuje się.

6 sztuk nożów stołowych ze srebra „Britania" z angiel. stalow. klingami.
6 sztuk praw. angiel. widelców ze srebra „Britania", wybor. i mas.
6 sztuk ciężkich łyżek stołowych ze srebra „Britania".
6 sztuk najwyborniejszych łyżeczek do kawy ze srebra „Britania".
1 ciężka chochla do mleka ze srebra „Britania".
1 ciężka chochla do rosołu ze srebra „Britania", najlep. gatunku.
2 sztuki efektownych salonowych lichtarzy stołowych ze srebra „Britania".
6 sztuk najwyborniejszych kubków do jaj ze srebra „Britania".
1 piękna posypaczka do pieprzu lub cukru ze srebra „Britania".
1 wyborne sitko do herbaty ze srebra „Britania".

36 przedmiotów.

Zamówienia za pobraniem lub przesłaniem gotówki uskutecznia jak długo zapas starczy

Vereinigte Britania-Silber-Fabriks-Depot

Wien, Landstrasse, Matthäusgasse 2.

Setki pism dziękczynnych i uznania ze strony osób kompetentnych co do **wyśmienitości i doskonałości** tego fabrykatu znachodzą się w naszem biórze **do publicznej wiadomości.**

Wszystko niekonweniujące przyjmujemy w przeciągu ośmiu dni bez przeszkody nazad.

(1708 2 6)

Die im Jahre 1840 gegründete

Spargel-Handlung

des

ANTON WORELL,

(2036 1- 3) **K. k. Hof - Lieferanten**

und Apothekers in Eibenschitz (Mähren).

prämiirt bei der **Weltausstellung in Wien 1873** mit **zwei silbernen Medaillen** und einem **Anerkennungs-Diplome** bei der **Weltausstellung in Paris 1878,** mit der **Bronce-Medaille** und dem **Diplome** der **ehrenvollen Erwähnung,** in **Brünn** mit der **grossen Gesellschafts-Medaille,** in **Gratz** mit der **silbernen Medaille,** in **Linz** mit der **silbernen Ehrenmedaille,** bei der **Fest-Ausstellung** der **k. k. Gartenbau-Gesellschaft in Wien 1877** mit der **silbernen Gesellschafts-Medaille** und bei der **Landes-Ausstellung in Prag** mit dem **Diplome der ehrenvollen Erwähnung:** versendet wie in früheren Jahren, auch im **heurigen Frühjahre aus eigenen Anlagen ein-, zwei- und dreijährige Spargel-Setzlinge (Pflanzen) bester qualität,** für deren gedeihen **garantirt** wird und in den Monaten **Mai** und **Juni Spargel** in **Gebinden.** Jeder Bestellung wird eine ausführliche **Anleitung** über **Spargelkultur gratis** beigegeben.

Alle Bestellungen wollen unter der Adresse:

Anton Worell in Eibenschütz (Mähren) geschehen.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII. Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w temże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (1 23 -?)

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił**, skutkiem **nadużycia osłabionych**,

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8–10 i 2–4.**

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik“** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz. (4 23–100)

Choroby syfilityczne czyli weneryczne, tak świeżo powstałe jakoteż zaniedbane lub źle wyleczone, wszelkie inne tympodobne słabości, zgubne skutki **samogwałtu**, n. p. osłabienie nerwowe, upływ nasienia, impotencyę, początki suchot itd. leczy na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń podług najpewniejszej w żadnym kierunku nieszkodliwej metody, gruntownie i pod najściślejszą dyskrecyą, specyalista chorób syfilitycznych i skórnych, praktyczny lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

JAN KURPIEL,

przy ulicy Sobieskiego nr 12 w domu p. Bałutowskiego we Lwowie; ordynuje od 9tej do 12tej przed i od 2giej do 5tej po południu. Zamiejscowym, którym na przeprowadzeniu kuracyi w ścisłej dyskrecyi (w małych miastach i wsiach prawie niemożebnej) zależyć powinno, udziela rady listownie i wysyła lekarstwa w ten sposób, iż adresat najmniejszemu podejrzeniu uledz nie może. (3 23–100)

Na sprzedaż nasienie

Buraków

sto kilo po 20 złr., w Chlebiczynie polnym, poczta i stacya kolejowa Zabłotów, z odstawą do stacyi kolejowej — za worek 50 ct. (1735 4–4)

Taniej aniżeli w lecie

Kalafiory włoskie

w dużych prześlicznych różach

poleca handel

St. Markiewicza

w Rynku l. 42. (881 7–5)

Nowości.

Nakładem

Księgarni F. H. Richtera we Lwowie.

Kaczkowski Zygmunt. **Graf Rak.** Powieść 3 zł.

Masłowski Wacław **Dido.**

(Szkice kaukazu) **Ostatni książe Swanecyi.** Powieść 2 zł. 40 ct.

(Szkice Kaukazu) **Zela.** Powieść z życia Czeczeńców 2 zł. 40 ct.

Tańce salonowe. Praktyczny Poradnik dla Tańczących, ułożył Ar. Kl. 80 ct

Lama Jana. Rozmaitości i powiastki 2 zł.

Choroby Galicyi od roku 1867–1878. Serya druga (odrębna całość 2 złr.

Jeszcze kilka egzemplarzy pierwszej seryi do nabycia po zł. 2.

Pod prasą:

Dobry ton. Przewodnik towarzyski i salonowy, według dzieła „Savoir vivre“ przez panią d' Aleg, dla polskiej publiczności opracowała H. W. Cena 2 zł.

(1637 3–3)

TH. JACOBIEGO

likier ziołowy przeciw hemoroidom

uniwersalny środek leczniczy dla cierpiących na hemoroidy, kolki hemoroidalne, dolegliwości żołądka, zaflegmienie i wyrzuty zaskórne wszelkiego rodzaju, brak apetytu, zatkania, kłócia (kolki), śledzienicę, wątrobę i hipochondryę.

(Polecony od wielu lekarzy)

Cena flaszki 1 zł. 10 ct. Na prowincyę **za nadesłaniem przekazem pocztowym 1 zł. 60 ct. przesyła się franco.**

General Depot bei Julius Graetz

Wien VI Mariahilferstrasse 79.

(971 17–19)

Jedyne czyste i bez dotatku krochmalu

sławne wiedeńskie

DROŻDŻE

z fabryki St. Marx.

AD. IG. MAUTNERA i SYNA.

Konkurencya usiłująca osiągnąć tak doskonały wyrób suchych drożdży bez krochmalu, okazała się do dziś niemożliwą. — Wyrób ten jest wyłączną tajemnicą sławnej fabryki. Dla tego też mimo że o kilka centów wyrób droższy, pieczywo wyrabiane z drożdży sławnych pp. Mautnerów, jest nieocenione i nieprześcignione w porównaniu z fabrykatami na innych drożdżach powstałemi.

Na święta wielkanocne wysyłam 400—500 takich posyłek pocztą, a to ażeby świeżość zachowały, w jednym dniu. Upraszam przeto wielce Szanowną moją klientelę o wczesne zamówienia, by można wygotować pisemną ekspedycyę, a tem samem znacznie ułatwić wysyłkę. (1804 3—?)

KAROL BAŁŁBAN we Lwowie



(1043 6–6)

Doktor Feliks Czerwiakowski

w roku bierzącym podczas sezonu kąpielowego ordynować będzie

w Gleichenbergu.

(1767 2–3)

Tadeusz Sokulski,

ul. Kurkowa l. 2, w zabudowaniu ujeżdżalni.

Medal zasługi z wystawy krajowej we Lwowie 1877. Rzeźby i ornamenta z drzewa, konzole, ramy i rozmaite rzeźbione sprzęty salonowe i kościelne, ołtarze. cymborya, feretrony wraz ze złoceniem, różne modele do odlewów. wykonuje z największą akuratnościa. (2037 1–6)

Kilkanaście butelek

starego miodu

(30-letniego)

nabyć można pojedyńczo po **3 zł.** butelka w handlu

ZYGMUNTA BACZEWSKIEGO

plac Halicki. (7136 16–?)



W Chorobrowie

powiecie **Sokalskim** stanowić będzie **ogier** rządowy **„Konduktor“**, ze stada *ks. Sanguszki* po Amru-Dżelaby (Jemen) — 9-letni kasztan, miary 15′ 1¼″, pięknej i silnej budowy, po **6 złr.** od klaczy i **1 złr.** na stajnię. (2005 2–2)

Dobra ziemskie

Boryszkowce i Bielowce

w powiecie Borszczowskim położone, należące do domu św. Kazimierza Sióstr Miłosierdzia we Lwowie, są z wolnej ręki **do sprzedania.**

Dobra te mają w rolach 1669 morgów, w pastwiskach i łąkach 448 morgów, w lasach 387 morgów, znajduje się w nich gorzelnia, trzy karczmy, dwa młyny i odpowiednie budynki gospodarcze.

Bliższych wiadomości można zasięgnąć u **Siostr Miłosierdzia w Krakowie pod Nr. 126 przy ulicy Warszawskiej.**

(1959 2 ?)

Garbarnia LWOWSKA

na Zamarstynowie licz. 70.

Przyjmuje do wyprawy wszelkie gatunki skór i wykończa staranuie i spiesznie wszystkie roboty wchodzące w zakres garbarstwa i białoskórnictwa po cenach umiarkowanych.

Osobom, któreby nadesłały pewną ilość skór, a życzyły sobie otrzymać takowe dobrze wykończone, a bez żadnej opłaty, **Garbarnia lwowska** obowiązuje się zwrócić w właściwym czasie — franco — równą połowę tychże skór już wyprawionych.

L. H. Małecki

w Hotelu Angielskim. (281 19–?)

Ekonom

człowiek pewny i zdolny w swym zawodzie, poszukuje posady, odwołuje się na rekomendacye swych poprzednich służbodawców. — Wiadomość udzieli **Józef Birkle, Lwów Rynek nr. 40.** (1597 5 5)



Zupełna wysprzedaż fortepianów, pianin, harmonium

i innych instrumentów, z powodu zwinięcia interesu po **znacznie zniżonych cenach.** Ulica Karola Ludwika Nr 7. **Jan Balko.** (7720 24–40)

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i nie pozostawia tylko lekkie swierzbienie. Cena pudełka **1 fr. 50 c. w Paryżu.**

Skład główny w Paryżu u P. Wislin, przy ulicy Seine 31, — w Krakowie w apt. p Trauczyńskiego i w aptece W. Redyka. — we Lwowie w apt. p. Krzyżanowskiego obok Brygidek, — w Czerniowcach w apt. p. Golichowskiego, — w Drohobyczu w apt. p. Dobrzynieckiego.

(6483 14–18)

Ważne dla Świet. c. k. urzędów, zarządów kolei, szkół, kancelaryj i kupców.

pod gwarancyą — *pod gwarancyą*

Tylko 8 ct. ½ litra wyśmienitego atramentu kancelaryjnego,

który będąc zupełnie czarnym, zatrzymuje bezzmiennie swą barwę, a niezawierajac żadnego kwasu, nienarusza piór stalowych.

Atrament ten może sobie każdy w przeciągu 3 minut sam sporządzić z mego nowowynalezionego i niczem nieprzewyższonego

Uniwersalnego proszku atramentowego

Oszczędzenie 50 do 60%

w ½ kilowych dozach, ciemno czarny z drukow. cennikiem 2 zł. na 12½ do 15 litrów,

w ½ kilowych dozach, fioletowy, z drukowanem cennikiem 3 zł na 20 do 22 litrów,

w ¼ kilowych dozach, podw. do kopiowania z drukow. cennikiem 4 zł na 8 do 10 litr.

w ¹⁄₁₆ kilowych dozach, niebieski, zielony z druk. cennikiem 4 zł. na 5 do 6 litrów,

w ¹⁄₁₆ kilowych dozach, karminowy, złoto-żółty z drukow. cennikiem 4 zł. na 2 do 3 litr.

w listach ciemno-czarny, z dr. cen. po 5 ct. na ¼ lit.

„ fioletowy „ po 5 ct. na ¼ lit.

„ podw. do kopiowania „ po 5 ct. na ⅛ lit.

1 karton zawierający 100 listów 4 zł., 1 karton o 50 listach 2 zł.

Niebieski (indigo), zielony w listach z druk cennik. 5 ct do ¹⁄₁₆ litr.

Karminowy, złotożółty w listach z druk. cennikiem 10 ct. do ¹⁄₁₆ litr.

50 listów 4 zł., 25 listów 2 zł.

Oszczędzenie 50 do 60 proc.

Odsprzedającym stosowny rabat. – Przesyłki wzór gratis za przesłaniem 10 ct. marki listowej

Ustanowienie składów jest pożądanem.

Nowo wynalezione

patentowane konserwatory do piór stalowych,

(1598) (2–2)

przy których używaniu pióro po najdłuższym użytku zupełnie nieuszkodzone i jak nowe pozostaje; eleganco wykonane, są zarazem ozdobą każdego biórka. Nr. I kosztuje sztuka z pudełkiem na 4 pióra stalowe i rączką z prepar. napełnione, tylko 30 ct. Nr. IIgi kosztuje sztuka z pudełkiem na 6 piór stalowych i rączką z prepar napełnione, tylko 45 ct.

Köppel, Jicin, w Czechach.

Najsilniejsze, niezawodne

Drożdże prasowane

po 60 ct. za pół kilo

równie wszelkie towary kolonialne, **w najlepszej jakości a najtaniej** poleca handel

St. Markiewicza w Rynku l. 42.

(1 10 4–10)

TUTKI cygaretowe

wszelkiej długości i szerokości, z najlepszego papieru cygaretowego francuskiego, są do nabycia w fabryce tutek przy **ulicy Krakowskiej l. 5** w podwórzu. Zamówienia z prowincyi pod adresem: **W. Ptaszyński** l 5 ulica Krakowska w podwórzu. (1926)

Chromografy

c. k. uprz. patent.

A. Ungerera

w Wiedniu.

Główny skład dla Galicyi i Bukowiny

we Lwowie u *J. Jürgensa*

Cennik i opis sposobu używania bezpłatnie.

(1839 4–4)

Co chcą panie i panienki

elegancki wachlarz
stosowny do tego pasek;
schleppträger jedwabny;
parę przepysznych kulczyków koralowych;
powabną broszę do tego;
piękny medalion w formie serca;
parę czerwono-jedwabnych podwiązek;
wyborną perfumę fiołkową;
kompletny kieszonkowy przyrząd do szycia.

Wszystko razem

3 złr. 60 cent.

Im französischen Magazin

Wien Praterstrasse 16.

(943 2–12)

Administracya dóbr Pawłosiów, stacya Jarosław

ma do sprzedania:

1. **Buhajki** rasy **„shorthorn“.**
2. **Buhajki** rasy **„szwyc“.**
3. **Barany** pełnej i trzy ćwierci krwi, rasy **Keltschańskiej** owiec mięsnych, tudzież
4. **Nasienie moharu.**
5. **Nasienie żółtych buraków pastewnych.**
6. **Nasienie** białej olbrzymiej **marchwi pastewnej.** (1847 2–3)

WYKAZ

Zmian terytoryalnych

w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi,**

zarządzonych z dniem 1 sierpnia 1878,

nabyć można po cenie **15 ct. w. a.** z przesyłką pocztową **18 ct. w. a.**

w Ekspedycyi *Gazety Lwowskiej.*

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego dom Wernera l. 12.